

GAZETA

LEGNICKA

Nr 47(226) Rok II Piątek, Sobota, Niedziela, 6-8 marca 1992 r. Cena 1500zł.

ZASADZKA

Sklep w Lubiatowie cieszył się wyjątkowo złą sławą. Regularnie bowiem odwiedzali go złodzieje, rabowali wszystko, na co mieli ochotę. Wpadli w środę. Policjanci spostrzegli, odjeżdżającego spod sklepu wartburga. Ruszyli w pogoń. Sygnały nakazujące zatrzymanie były przez uciekających ignorowane. Dopiero strzały oddane przez policjantów wystraszyły złodziei. Aresztowano Stanisława S. - poszukiwanego listem gończym, mieszkańca Lubiatowa i legniczaniina Mirosława S.

Dziennikarz przed sądem

We wtorek, 10 marca przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy odbędzie się rozprawa z powództwa prokuratora wojewódzkiego w Legnicy, przeciwko dziennikarzowi tygodnika "TO" D.J.M. oraz redaktorowi naczelnemu i wydawcy tego pisma. Prokurator zarzuca, że redaktor D.J.M. naruszył na łamach gazety dobre imię zamordowanego w dniu 8 listopada 1991 roku w Brunowie księdza Edwarda Z.

(zan)

Religa w Lubinie

Ten znany transplantolog przebywał wczoraj w Lubinie. Uczestniczył w zebraniu Zarządu Stowarzyszenia Transplantacji Serca, którego jest członkiem. Później spotkał się z mieszkańcami miasta w kawiarni Ośrodka Kultury "Wzgórze Zamkowe".

O przebiegu spotkania poinformujemy w poniedziałkowym wydaniu "GL".

(BM)

KONIEC PROCESU?

W poniedziałek, 9 marca w Sądzie Rejonowym w Złotorii odbędzie się kolejna rozprawa przeciwko S. B. i W. Z. - policjantom oskarżonym o pobicie ze skutkiem śmiertelnym Ryszarda S., w styczniu 1985 roku w Chojnowie. Można spodziewać się wreszcie ogłoszenia wyroku w tej sprawie. Przypomnijmy, iż śledztwo zostało wznowione przez Prokuraturę Wojewódzką w Legnicy na wniosek Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do Zbadania Działalności MSW.

(zam)

Brak koncentratu

W legnickiej Hucie Miedzi nadal jeden piec jest wygaszony. Powodem tego są nie tylko trudności ze zbytem kwasu siarkowego. Ta bowiem sprawa jest w dużej części rozwiązana. Hucie udało się w błyskawiczny sposób usprawnić technologię. Dzięki wytrąceniu arsenu z kwasu podniosła się znacznie

jego jakość i możliwość sprzedaży. Teraz hucie najbardziej doskwierają zmniejszone o 30-40 proc. dostawy koncentratu miedzi z kopalń "Lubin" i "Polkowice". Rozważa się możliwość przerobu odpadów anodowych z HM "Głogów" oraz kupowania koncentratu w Chile

POŻARY

Po okresie spokoju ponownie nasilają się pożary. W nocy, z 3/4 marca pożar wybuchł w Bukównie gm. Lubin. Spłonęła konstrukcja dachu, maszyny rolnicze i część konstrukcji dachu w stodole, należącej do sołtysa Wojciecha H. Straty wyniosły 100 mln. zł. Przyczyn pożaru dotychczas nie ustalono.

4 marca wybuchł pożar w szkółce leśnej leżącej przy kolejowym szlaku Legnica - Złotorija, a należącej do leśnictwa Jerzmanice Zdr. Spaliło się 1,6 ha. uprawy dębu, świerka i sosny. Wartość strat 70 mln. zł. Tak jak w poprzednim przypadku przyczyn wybuchu ognia nie ustalono.

RING WOLNY

Minister Parys powołał na swojego zastępcę Radka Sikorskiego, obywatela dwóch narodów, który szkolił Anglików w Anglii. Czyż nie ma już w Polsce rdzennych Polaków?

Minister Stelmachowski naubliżał wszystkim nauczycielom. Czyż nie było takich, którzy odcięli się od strajku?

I jeden i drugi nie myślą jednak niczego odwoływać, a mnie już szlag trafia od ciągłego powtarzania ludziom, by się nie denerwowali, nie zrywali, nie wściekali. Co Wam to da? Własne zdrowie poświęcać za czyjąś głupotę. Oszczędzać však je trzeba, by tracić na głupotę następnych.

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

- * ATUT!!!
- * Bukieciak dla pań
- * Wałęsa zdrajcą?
- * Polowanie na gacha
- * Prognozy przed sezonem

Redukcja przewozów

Skutki recesji gospodarczej w kraju oraz działań oszczędnościowych w KGHM zaczyna odczuwać bardzo mocno Zakład Transportu. Kombinackie zakłady ograniczają przewozy pracownicze, spada zapotrzebowanie na transport towarowy. Dlatego uległa już likwidacji baza transportowa w Nowym Kościele, niebawem zrobi się to samo z bazą w Iwinach. Przynoszący jeszcze nie tak dawno "kokosy" handel

paliwami i smarami, staje się coraz mniej zyskowy, a klientów, by ich nie stracić, kredytyje się. Ograniczona jest możliwość zajęcia się inną działalnością, ale i takie próby są podejmowane. Niebawem ma być podpisana umowa z generalnym importerem do Polski Volkswagena, spółką Kulczyk-Tradex na prowadzenie w Lubinie firmy dealerskiej.

Wuka.

Z kraju i ze świata

* Lech Kaczyński zrezygnował z funkcji przewodniczącego Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

* Prokuratura Wojewódzka w Piotrkowie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Janowi Budzińskiemu, zarzucając mu spowodowanie wypadku, w którym zginął były prezes NIK Walerian Pańko.

* Prezydent L. Wałęsa udaje się 30 marca z oficjalną, czterodniową wizytą do Republiki

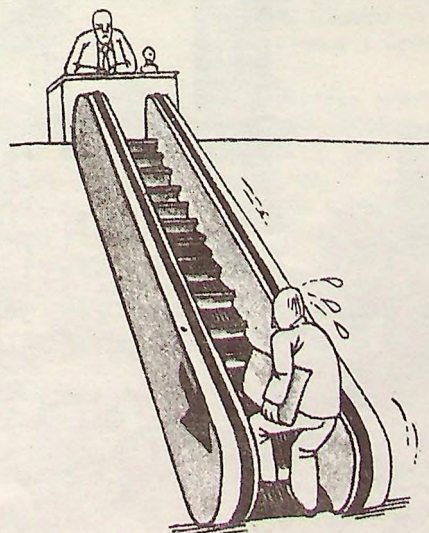
Federalnej Niemiec.

* Prawdopodobnie 539 górników zginęło w środę w wyniku wybuchu metanu w kopalni węgla w Kozlu, w północno-zachodniej Turcji.

* Archiwa Głównego Zarządu Spraw Wewnętrznych spłonęły w czasie pożaru, jaki wzbuchł w siedzibie tego urzędu w centrum Moskwy.

* Władze Moskwy zamierzają zakazać "tymczasowo" wszelkich demonstracji w mieście.

GALERIA SATYRYKONU





Więści z legnickiego Ratusza

* 4 marca br. odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Rady Miejskiej - Ekologii i Zdrowia oraz Spraw Obywatelskich. W posiedzeniu uczestniczyli: Senator RP - Paweł Juros i przedstawiciel Dolnośląskiej Izby Lekarskiej - Jerzy Paluch. Tematem spotkania była ocena stanu zdrowotności mieszkańców Legnicy i funkcjonowania służby zdrowia w mieście.

* 5 marca br. w Urzędzie Miasta Legnicy odbył się przetarg ofert na leczenie starodrzewu w naszym mieście. Przetarg na leczenie starodrzewu na terenie Cmentarza Komunalnego w Legnicy wygrał Zakład Ochrony Zieleni "Ekoleg". Natomiast leczeniem starodrzewu na terenie Parku Miejskiego i terenów zielonych miasta zajmować się

będzie w br. Zakład Zakładania Terenów Zielonych i Konserwacji Drzew Pomni-kowych Leszka Posmyka.

* 6 marca br. o godz. 18.30 w sali Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przy ul. Kamiennej w Legnicy - radni Rady Miejskiej spotkają się z mieszkańcami Legnicy. Przedmiotem spotkania będą m.in. sprawy związane z waloryzacją rent i emerytur oraz pomocą świadczoną przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

* Prezydent Miasta Edward Jaroszewicz uczestniczył w spotkaniu z żołnierzami Armii Krajowej Obwodu Legnica. Organizatorem spotkania, które odbyło się 5 marca br. było Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury w Legnicy.



WIEŚCI Z KOMBINATU

Stawiają na hydraulikę

W Zakładzie Doświadczalnym KGHM trwają intensywne prace nad nowymi prototypami maszyn górniczych o napędzie hydraulicznym. W oczekiwaniu na nie, w kopalniach miedzi już wcześniej przystąpiono do wyposażenia w

taki układ posiadany sprzęt. Jak wykazują analizy, zastosowanie napędu hydraulicznego daje znaczne oszczędności energii elektrycznej i sprężonego powietrza, sięgające nawet 35-40 procent.

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. Stanisław Celoch



ŻUŻEL ZAMIAST PIASKU

W kopalniach miedzi zużywa się wielkich ilości piasku. Po zmieszaniu z wodą, służy on do wypełniania przestrzeni powstałych po wybraniu zwłaszcza grubego złoża. I choć metoda ta jest dość kosztowna, stosuje się ją dlatego, iż powoduje mniejsze straty eksploatacyjne, wpływa na zmniejszenie aktywności sejsmicznej górotworu, chroni powierzchnię i znajdujące się na niej obiekty przed uszkodzami górnictwami.

Od wielu lat, piasek do podsadzki hydraulicznej wybierany jest z wielkiej odkrytki koło wsi Obora, ale znajdujące się tam zasoby są na wyczerpaniu. Miała być budowana nowa kopalnia piasku w Suchej Górnej, ale władze administracyjne na to się nie zgodziły. Poszukiwane są materiały zastępcze. Rozważano możliwość wykorzystania odpadów zdeponowanych na hałdach węglowych w rejonie Wałbrzycha, ale koszty transportu byłyby ogromne. Myśli się więc coraz poważniej o zastąpieniu piasku żużlem powstającym przy produkcji miedzi w hutach. Jeśli tak się stanie, to część rudy, wydartej z podziemi przez górników, wróci tam z powrotem, ale w przetworzonej postaci.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* Skok za 200 mln. 4 marca, złodzieje włamali się do jednego z mieszkań przy ul. Wielkiej Niedźwiedzicy 24. Dostali się do środka, wylamując zamki w drzwiach. Skradli sprzęt RTV, kamerę video, aparat fotograficzny, 103 płyty compactowe, kurtki skórzane, futra z lisów, złotą biżuterię. Właściciel Grzegorz S. wycenił swoją stratę na 200 mln. zł.

* Trafili na samych swoich. Tak może powiedzieć 35-letni Mirosław S., który 4 marca wybrał się na gościnne występy w rejon ul. Szpakowej. Włamał się do jednego z domków i z przygotowanym lupem, chciał odejść. Nie było mu jednak dane tego dnia zarobić. Złapali go sąsiedzi okradzionego. Magnetowid, futro, obrączka i drobiazgi, w sumie warte 15 mln. zł., wróciły do właściciela.

* Zatrzymani przez policję. Jacek S., Robert B. i Mariusz M. - wszyscy z Legnicy - wpadli w czasie włamania do barakowozu na terenie budowy szpitala. Skradli oprawy oświetleniowe i przewody energetyczne wartości 16 mln. zł. na szkodę PRIBO.

Lubin

* Kolejny napad na kobietę. 4.03., o godz. 21.45 na ul. Kilińskiego trzech niezidentyfikowanych opryszków zaatakowało Teresę A. Skradli jej torebkę zawierającą 1.200 tys. zł.

Głogów

* Rozbój. 4 marca, o godz. 11.00 dwóch bandytów zaatakowało Tadeusza Sz. Zrabowali mu kurtkę z portfelem. Wartość całego łupu wyniosła ok. 500 tys. zł.

Jawor

* Kierowca uciekł. 4 marca, na prawidłowo jadącego Fiatem 126 p drogą Jawor - Legnica, Macieja J., najechał czolowo - zdążający z przeciwna - autobus Scania o nr. rej. LGO 7073. W wyniku wypadku Maciej J. i pasażerka Izabella J. z licznymi obrażeniami zostali przewiezieni do szpitala. Kierowca autobusu zbiegł.

Bez pracy

Na rynku pracy w województwie legnickim zarejestrowanych jest blisko 38 tys. osób bezrobotnych, w tym ponad 22 tys. to kobiety. W lutym przybyło 1204 osoby. W tym czasie liczba ofert pracy wyniosła - 395. Kolejne 73 zakłady zgłosiły zwolnienia grupowe. Jeśli zgłoszenia zostaną zrealizowane, to dalsze 3 tys. osób będzie poszukiwać pracy. Stopa bezrobocia w województwie zbliża się do 15 proc. i w lutym wzrosła o 0,6 punkta.



autorskie biuro architektury

ul. Jordana 14/2
tel. 252-99; 240-58
* Projekty domków
jednorodzinnych
"typowe" indywidualne
konsultacje, porady.

WAŁĘSA - POMYŁKA HISTORII?

Zaledwie kilkanaście osób przybyło do Akademii Rycerskiej na wtorkowe spotkanie z Anną Walentynowicz, liderką Wolnych Związków Zawodowych.

Zdaniem pani Walentynowicz obecny prezydent Rzeczypospolitej nie jest wcale tą osobą, którą próbuje przedstawić społeczeństwu. Wałęsa jest gorszy niż komuniści. Oni zabili ciało, on natomiast zabił wiarę w narodzię, nosząc w kłapie wizerunek Matki Boskiej. Z Belwederu nie widzi do jakiej nędzy - w ciągu dwóch lat sprowadziły Polskę rządy solidarnościowe. Lech Wałęsa, to człowiek starego reżimu, przygotowywany na okoliczność sierpnia dużo wcześniej, twierdzi Walentynowicz. Na potwierdzenie swoich słów sięga po argumenty. Oto niektóre z nich.

Lech Wałęsa nie został zwolniony ze stoczni po strajku w 1970 roku, mimo tego był jednym z aktywniejszych działaczy. Stało się to dopiero

po wydarzeniach w Radomiu i Ursusie w 1976 roku. Kiedy w 1978 r. Walentynowicz założyła Wolne Związki Zawodowe, Wałęsa przyszedł do niej. Poznała go w swoim domu. Gdy 1 lutego 1980 roku zwolniono go, po raz kolejny, z pracy, członkowie Wolnych Związków Zawodowych co miesiąc przekazywali mu 5000 zł. Ona sama dawała tysiąc. Drugie 5000 złotych dostawał od Komitetu Obrony Robotników. W sumie miał 10.000 złotych. Zły mu się lepiej niż innym. 7 sierpnia zwolniono ją z pracy. Wałęsa postanowił zorganizować strajk w jej obronie. Niczym nie ryzykował. Gdyby strajk się nie udał i nie wypuszczono by go z zakładu, zamierzał przeskoczyć przez płot. Jeśli nawet to nie wyszło, komuna mogła zamknąć go najwyżej na 48 godzin. Taka była wtedy kara za tego rodzaju przewinienia. 14 sierpnia zaczął się strajk. Wałęsa pojawił się w stoczni gdzieś ok. 11.00. Mówił wszystkim, że skoczył przez płot. Wcześniej, Piotr Mali-

szewski zdążył wynegocjować już Pomnik Poległych Stoczniovców. Wtedy bramy stoczni były otwarte, a straż przy nich trzymali robotnicy. Nie musiał więc skakać przez płot. Zrobił to dlatego, żeby ludzie myśleli, że to on jest bohaterem. Gdyby zobaczyli, jak było naprawdę, sprawy potoczyłyby się inaczej. Przyprosił go funkcjonariusze UB. Ustalili to Bogdan Borusewicz. Wałęsa wymyślił, że był to skok dla obalenia komunizmu. To był wymyślony skok. Wobec niej zaciągnięto kurtyne milczenia. Wałęsa po prostu łże - stwierdziła Anna Walentynowicz. Zakończył strajk już pierwszego dnia. Ona musiała go odbudować. Jej zdaniem, to właśnie dzięki niej, a nie Lechowi Wałęsie narodziła się "Solidarność".

Tego typu "sensacje" nie zaintrygowały legniczan. W spektaklu uczestniczyło około 15 osób.

BIERZEMY ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA KAŻDE RYZYKO

Rozmowa z Józefem Tęczą, dyrektorem II Inspektoratu PZU w Legnicy

Utworzenie II Inspektoratu PZU w Legnicy potwierdza, że na tym terenie jesteście największą firmą ubezpieczeniową!

Na terenie Legnicy, ale i w całym kraju, oceniamy że 80 proc. rynku ubezpieczeniowego należy do nas. Utworzenie II Inspektoratu w Legnicy od 1 stycznia br. jest jednak wynikiem przede wszystkim przekształceń własnościowych.

sobie. Chodziło o usprawnienie obsługi klientów. Rynek ubezpieczeń, to rynek, na którym każdy stara się znaleźć miejsce dla siebie. Musimy być konkurencyjni.

Czy fakt, że jesteście największą firmą oznacza również najwyższą jakość?

- Jesteśmy firmą z tradycjami. Działamy od 1803 r. Ale o jakości usług świadczy przede

Również auto-casco oferujemy dla wyjeżdżających za granicę. Konkurujemy z największym monopolistą Zielonej Karty od 1 lipca 1991 r., jakim jest "Warta". Dzięki temu klienci mają aż 80 proc. ulgi przy tzw. Zielonej Karcie. Ponadto ubezpieczamy koszty "dziennej świadczenia szpitalnego", w razie przebywania w szpitalu na terenie Polski. Wszystko to są nowinki na naszym rynku.

Najbardziej masowe są jednak ubezpieczenia komunikacyjne...

- Tak. Ubezpieczamy nie tylko nowe ale i stare pojazdy. Nasi pracownicy odwiedzają naszych klientów w domach, oferując usługi PZU. Docieramy do naszych klientów - kiedy trzeba i z czym trzeba. Bezpośredni kontakt z klientem pozwala nam uciec od biurokracji. Bierzemy odpowiedzialność za każde ryzyko. Odpowiadamy za wszystko.

Jak szybko?

- Zgłoszoną szkodę likwidujemy bezzwłocznie. Staramy się, żeby nasi klienci nie czekali na pieniądze. Kiedy - na przykład - sąsiad zaleje mieszkanie naszemu klientowi, idziemy na miejsce, oceniamy szkodę i od razu wypłacamy pieniądze.

Jakość to nie tylko ilość...

- Zdajemy sobie z tego sprawę. Obecnie przygotowujemy się do współpracy z międzynarodowym kapitałem ubezpieczeniowym. Prowadzone są rozmowy m.in. z Francuzami. Dla dobra naszych klientów musimy spełniać wysokie wymagania, jakie panują na międzynarodowym rynku ubezpieczeniowym...

(tekst sponsorowany)

Nasze drogi

Nie ma chyba nic gorszego dla kierowców pojazdów samochodowych, jak jazda po naszych drogach. Łatwo wtedy o uszkodzenie samochodu i z tego powodu trzeba ponieść spore koszty, by naprawić samochód.

Trzy rzeczy składają się na jakość. Właściwe uziarnienie kruszywa, odpowiednia ilość lepiszcza oraz właściwe zagęszczenie masy bitumicznej. Każdy z tych trzech czynników odgrywa istotną rolę w uzyskaniu właściwej jakości drogi. Dobór składników ustalają laboratoria, reszta zależy od wykonawstwa.

Zdarzają się przypadki, a zauważa się to jeżdżąc po drogach lokalnych, że jakość nawierzchni odbiega od wymogów stawianych przez polskie normy. Najczęstszą, widoczną gołym okiem, przyczyną jest złe zagęszczenie masy bitumicznej. Choć nawierzchnia jest równa i nie odczuwa się drgań, widoczne drobne otwory w jezdni spowodowane są właśnie złym zagęszczeniem masy, kwalifikując jezdnię do naprawy. Jeśli się jej nie dokona, praktycznie po roku na powrót jest zła. Okres zimowy szczególnie negatywnie oddziałuje na stan jezdni. Woda, która przez szpary powstałe na skutek złego zagęszczenia, dostaje się do wnętrza, zamarza i powiększa przez to swoją objętość, przez co następuje kruszenie dywaniku asfaltowego. Jazda nimi czyni potem swoje. Robią się po prostu dziury. Pieniądże wydane na remont jezdni, okazują się wyrzucone w błoto. A są to kwoty sięgające nieraz kilkuset milionów. Łatanie dziur nic nie daje, ponieważ trudno jest skutecznie zagęścić niewielki odcinek jezdni bez specjalistycznego sprzętu drogowego.

Teatrzyk "Pod przepiórczym koszem"



Zawiesina

Rodak I
Kiedy przemówią te najwyższe racje,
zawiesimy na rok, może dwa, demokrację!
Rodak II
I co? Co będzie dalej?
A piąc socjalizm!?
Rodak III
Albo (co nie daj Boże!)
komuna może??
Kurtyna, nie czekając na
dalsze prognozy polityczne,
nerwowo zapada.

OTO BĘDZIE... "OT.TO"

Nareszcie przyjadą!

I z całą odpowiedzialnością twierdząc, iż ten, kto pokusi się o wydanie 35.000 zł. (jedynie) na bilet, nie wyjdzie z ich występu rozczarowany. Mają klasę, niepowtarzalny styl, osobisty urok. Ich teksty bawią i uczą. Tchną mądrością treści i słownym komizmem. Każdy, kto oglądał ich występy w telewizji, nie opuści okazji, aby posłuchać kabaretu "OT.TO" na "żywo".

Zapraszam więc na JEDYNY koncert w Legnicy 21 marca 1992 r. (sobota) o godz. 20.00 w kinie "Ognisko".

(J.A.)

II Inspektorat PZU

Legnica

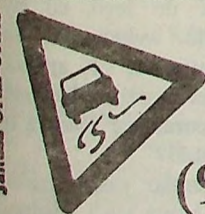
ul. Reymonta 2/4

tel. 270-91(92) 273-11

Nie jesteśmy już bowiem Państwowym Zakładem Ubezpieczeń, ale Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń, spółka akcyjna Skarbu Państwa. W ślad za tym musiały pójść zmiany organizacyjne. Zlikwidowane zostały oddziały wojewódzkie, a w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców powstały po dwa inspektoraty. Są to samodzielne jednostki operacyjne w terenie.

Nie były to zmiany same w

wszystkim ich zakres, szybkość likwidacji szkód i niekonwencjonalne podejście do klienta. Jeśli ktoś chce ubezpieczyć swoje włosy lub paznokcie, jesteśmy gotowi spełnić i takie życzenia. Ostatnio wprowadzamy nowe formy ubezpieczeń, jak choćby "assistance" - pokrywamy koszty holowania samochodu, udzielamy specjalnej pomocy zarówno w razie wypadku za granicą jak i awarii ubezpieczonego pojazdu.



(98)

Czerwony peugeot wyjechał z parkingu koło "Cuprum". Kierowca jechał spokojnie w kierunku Zamku, potem skręcił w obwodnicę na Lubin. Dla postronnego obserwatora samochód nie wyróżniał się prawie niczym. Ot, typowy produkt zachodniej motoryzacji. Tylko fachowiec mógł zauważyć, że jest to opancerzona limuzyna, jakiej używają ludzie biznesu bądź świata polityki. Stwarzała wrażenie pełnej tajemniczości, pogłębiona jeszcze ciemnymi, panoramicznymi szybami.

Samochód przejechał Poznańską i wyjechał na prostą drogę do Lubina. Zwolnił i zatrzymał się na poboczu, nieda-

leko stacji CPN-u. Nie trwało długo, jak za nim stanął mercedes na niemieckich numerach rejestracyjnych. Z tego ostatniego wyszedł facet, który swoją posturą mógł wystraszyć niejednego z legnickich osiłków, którzy rozpanoszyli się obecnie w mieście. Wysoki, prawie dwa metry wzrostu, ważący z dobre sto dwadzieścia kilogramów. Ręce miał jak, nie przymierzając, bochenki chleba. Swoistego "uroku" dodawała mu tępa, kanciasta twarz.

W momencie, kiedy podszedł do puegota automatycznie opuściła się szyba boczna. Kierowca mercedesa pochylił się i krótko, po niemiecku, pozdrowił tego drugiego gościa.

- I co? - zapytał go kierowca puegota.

- Dobrze. Trudności nie mieliśmy. Trochę się rzucał, ale Hans potraktował go kolbą.

- Mówił coś?

- Nic z niego nie wyciągnęliśmy. Twierdził tylko, że to jakaś pomyłka, że cała forsa została przelana do banku w Hamburgu.

- Kłamstwo, pieniądze tam nigdy nie wpłynęły - zdenerwował się rozmówca kanciasatego.

- Też mu tak powiedziałem. Zarzekał się, że forszę wysłał. Ale więcej z nim nie rozmawiałem. Zrobiłem, jak kazaliście. Dostał serię, potem drugą. Roman odciał mu palec. Reszta tutejszych frajerów będzie miała nauczkę, że z nami nie wolno zadzierać. Tylko jest jedno ale...

- Coście narozrabiali? prawie krzyknął właściciel peugeot.

- Nic, tylko mieliśmy pecha. Jak wychodziliśmy z tej chałupy, to natknął się na nas jakiś facet. Uciekł, nim zdążyliśmy zareagować.

- Rozpoznał was.

- Wątpię. To były sekundy. Musiał być miejscowy, bo tak szybko zniknął, jakby się zapadł pod ziemię. Nie było sensu ścigać. Ważniejsze było zniknięcie, do tego jak najszybsze.

- Co z bronią?

- Doskonale zamelinowana, nikt jej nie znajdzie. U tej babki, której adres dostaliśmy w Hamburgu.

- Też co prowadzi ten burdelik dla wyższych sfer.

- Tak, u niej. Świetna meta - kanciasty aż się uśmiechnął na wspomnienie o pobytku w tym przybytku płatnej miłości.

- Dobra, teraz przyskajcie.

Spotkamy się w Niemczech.

Minutę później na poboczu było już pusto. Mercedes pognał w kierunku Lubina, natomiast peugeot zakręcił na podjeździe przy CPN-ie i wrócił do Legnicy.

Kierowca zatrzymał się na parkingu hotelowym. Dobrze pozamykał samochód. Obszedł go dookoła i posprawdzał wszystkie klamki i zabezpieczenia. Doskonale słyszał o złej sławie Legnicy, jako miasta gdzie codziennie ginął samochód. Byli tutaj Rosjanie i oni stanowili klientelę samochodowych gangów. Wiedział coś o tym, był przecież jednym z zarządzających tego typu interesami.

(cdn)

Sportowy weekend

Rusza wreszcie druga liga piłki nożnej i jest to informacja, na którą czekali piłkarscy fani...
SOBOTA - godz. 12.00 Miedź Legnica - Moto Jelcz Olawa: trener Fiutowski Jest optymistą. Trener gości - Romuald Szukielowicz - także. Mecz powinien być interesujący. W rundzie jesiennej bez Gierkiewicza "Miedzianka" przegrała w Jelczu 0:1. Tak w ogóle, to w przeszłości legnickiemu teamowi zawsze się ciężko grało, z nimi. Jak będzie - zobaczymy.

SOBOTA - godz. 15.00 Chrobry Głogów - Raków Częstochowa: czy wzmocniony walbrzyszaninami - Milewskim, Kisielem i Lukaszem Chrobry pod wodzą szkoleniowca Horsta Panica pokona zespół, który ostatnio idzie na ekstraklasę? Sytuacja glogowskiego zespołu jest daleka od przejrystej, a walka o utrzymanie będzie ostra. Jesienią, w Częstochowie wygrał Chrobry 2:1 i nie mielibyśmy nic przeciwko temu, aby ten wynik powtórzył...

SOBOTA - godz. 18.00 Piłkarze ręczni Chrobrego

ostro walczyć o awans do pierwszej ligi. Nie patrząc na to, co dzieje się w tabeli, muszą się sprężyć, by nie zalać się do czwórki walczącej za ledwie o drugoligowy status. W sobotę o 18.00 glogowianie podejmują lidera - Czuwaj Przemyśl. Gdy wygrają glogowianie, uczynią miłowy krok ku ekstraklasie...
 * * *

Na wyjazdach grają: piłkarki ręczne Zagłębia w Elblągu i raczej bez szans nawet na remis. Koszykarki Konfeksu w Gdańsku z AZS - zapewne kolejna porażka. Piłkarze ręczni Górnika Złotoryja w Ostrovie - szczytem marzeń byłby remis.
 * * *

W niedzielę w Rosochatej odbędzie się turniej piłkarski. Terminarz: 11.00 Bieniowiczanka - Czarni Golanka, 12.00 Konfeks Legnica - Olimpia Krotoszyce, 13.00 Olimpia - Bieniowiczanka, 14.00 Czarni - Bieniowiczanka, 15.00 Konfeks Bieniowiczanka, 16.00 Czarni - Olimpia.

Mecze będą grane 2 x 25 min., zmiany jak w hokeju.
 (zj)

MALEC ROZMYŚLA



Zasępiona mina trenera koszykarek Konfeksu - Ludwika Malca zdaje się być najlepszą odpowiedzią na pytanie dotyczące szans w najbliższym meczu w Gdańsku z tamtejszym AZS-em. A może owo zasępienie wynika z przedziwnego

exodusu koszykarek. Najpierw odeszła Magda Flaszka, później zrezygnowała Agnieszka Janiak, a przed kilkoma dniami Ania Wołyniec. Skąd bierze się owa niechęć do koszykówki? Czy właśnie o tym rozmyśla trener?

Inauguracja ligi

WYNIKI I TABELE

W najbliższą sobotę tj. pojutrze, inauguruje swoje rozgrywki piłkarski 2 front. Po wycofaniu się Górnika Wałbrzych aktualna tabela wygląda następująco:

| | | |
|---------------------|----|-------|
| 1. Szombierki Bytom | 23 | 34-17 |
| 2. Raków Cz-wa | 21 | 29-21 |
| 3. Miedź Legnica | 20 | 25-12 |
| 4. Pogoń Szczecin | 20 | 19-11 |
| 5. Stilon Gorzów | 19 | 28-19 |
| 6. Górnik Pszów | 19 | 20-13 |
| 7. Lechia Gdańsk | 19 | 18-16 |
| 8. Zagłębie W-ch | 18 | 18-17 |
| 9. Polonia Bytom | 17 | 18-13 |
| 10. Naprzód Ruda Śl | 14 | 16-19 |
| 11. Ślęza Wrocław | 14 | 13-22 |
| 12. Chemik Police | 13 | 12-20 |

| | | |
|--------------------|----|-------|
| 13. Chrobry Gł. | 13 | 13-24 |
| 14. Moto-Jelcz | 12 | 16-18 |
| 15. Bałtyk Gdynia | 12 | 20-28 |
| 16. Warta Poznań | 9 | 12-26 |
| 17. Odra Wodzisław | 9 | 15-30 |

W inauguracyjnej kolejce zagrają:
Miedź - Moto-Jelcz (sobota godz. 12.00), **Chrobry - Raków** (sobota godz. 15.00), **Odra Wodzisław - Ślęza**, **Pogoń Szczecin - Stilon**, **Naprzód - Szombierki**, **Bałtyk - Warta**, **Chemik - Lechia**, **Polonia Bytom - Górnik Pszów**.
 * * *

W najbliższy weekend startuje także czwarta liga. Oto

| | | |
|------------------------------|----|-------|
| tabela po rundzie jesiennej: | | |
| 1. Stal Chocianów | 21 | 28-15 |
| 2. Górnik Złot. | 20 | 24-20 |
| 3. Rawia Rawicz | 20 | 24-22 |
| 4. Obra Kościeln. | 19 | 33-20 |
| 5. Zamet Przemków | 18 | 27-20 |
| 6. Promień Żary | 17 | 24-16 |
| 7. Chojnowianka | 16 | 41-18 |
| 8. Chrobry II Gł. | 16 | 22-16 |
| 9. Zagłębie II Lub. | 15 | 32-37 |
| 10. Krobianka | 15 | 18-26 |
| 11. Unia Żary | 14 | 12-19 |
| 12. Miedź II L-ca | 11 | 16-28 |
| 13. Pogoń Góra | 11 | 14-27 |
| 14. Zjednoczeni Pudl. | 10 | 16-20 |
| 15. Fadom Now. | 9 | 15-30 |
| 16. Rawia Gostyń | 8 | 21-33 |

(zj)

"Miedzianka" gra o ekstraklasę i puchar

Z Jerzy Fiutowskim, szkoleniowcem jedenastki Miedzi, rozmawia Zbigniew Jakubowski.

Czy zimowe przygotowania spełniły pana oczekiwania - mam na myśli jakość wykonanej przez zawodników pracy? I czy w trakcie tych przygotowań, kładł Pan szczególny nacisk na jakiś element piłkarskiego rzemiosła?

- Władze klubu stworzyły nam optymalne warunki w okresie zimowych przygotowań. Zaliczyliśmy najpierw zgrupowanie w Limanowej. Celem tego zgrupowania było przygotowanie fizyczne, zrobienie "podkładu" pod główne cechy motoryczne. Pracowaliśmy głównie nad siłą i wytrzymałością. Uważam pobyt w górach za bardzo wartościowy. Następnie, po krótkim pobycie w Legnicy, wyjechaliśmy do Czechosłowacji. To zgrupowanie miało charakter wybitnie szkoleniowy. Rozegraliśmy trzy mecze z czeskimi zespołami. Mecze te wywołały wśród moich piłkarzy maksymalną mobilizację. Zyskaliśmy pochlebne recenzje za swoją grę, ale ważniejsze było to, że zawodnicy mieli możliwość bezpośredniej konfrontacji z futbolem liczącym się w Europie. Bohemian Praga czy Spartak Hradec grały w meczach z nami to, co praska Sparta w europejskich pucharach przeciwko Benfice, co oglądaliśmy w telewizji. Okres przygotowań, a właściwie druga faza tychże przygotowań służyła wzbogacaniu naszego stylu gry. Nie muszę wyjaśniać, że nasz styl podporządkowany jest umiejętnościom zawodników. Szczepie mówiąc, jestem zbudowany zaangażowaniem wszystkich piłkarzy, zwłaszcza dublerów, którzy jesienią zaled-

wie ocierali się o podstawową jedenastkę.

Czy przygotowania przebiegały bez kłopotów zdrowotnych piłkarzy?

- Na drobne dolegliwości narzekali Przerrywacz i Michalski. Dolegliwości może niegroźne, ale opóźniające ich czas łapania wysokiej formy.

Czy zimową przerwę potraktował Pan jako czas weryfikacji umiejętności zawodników i ich ewentualnej przydatności do drużyny?

- Oczywiście. Takie było też jedno z założeń okresu przygotowawczego. Na pewno nie sprostali wymaganiom drugiej ligi Krawczyk, który został wypożyczony do Ostrovii i Dąbrowski, który trafił do Górnika Złotoryja.

Ostatnie mecze sparingowe nie napawały obserwatorów zbyt dużym optymizmem...

- Rzecz w przygotowaniach nie sprowadza się do tego, że szczyt formy ma przypaść na inauguracyjny mecz. W tej chwili, forma zespołu jest na 90 proc. Po kilku ligowych meczach skoczy do 100, a później istotną sprawą będzie to, aby tę formę utrzymać przez cały czas rozgrywek. Uważam, że ostatni nasz mecz ze Złotoryją wykazał, że w wielu elementach można już pokusić się o optymizm. Jutrzejszy mecz, w jakimś stopniu, zweryfikuje ten optymizm.

Czy ma Pan w składzie zawodników, którzy wybiegają na boisko tylko dlatego, iż w zespole nie ma dublerów?

- Nie, nie ma takich zawodników. W chwili obecnej wytworzył się taki układ personalny, że jest

walka o miejsce w zespole i nikt nie wybiega na boisko tylko ze względu na nazwisko czy sportową przeszłość.

Jak ocenia Pan szansę Pokory, który trafił z Zagłębia?

- Styl gry, jaki on preferuje sprawił, że trafił do nas. Póki co, Pokora więcej wojażuje z kadrą narodową, niż jest do dyspozycji szkoleniowców w klubie, ale myślę, że w tej rundzie pokaże się legnickiej publiczności.

Czy ewentualne dojsie Gicelowa zmieniłoby styl gry Miedzi?

- Dojsie Gicelowa nie miałyby najmniejszego wpływu na nasz styl gry. Rosjanin musiałby się dostosować do tego, co my gramy. Nie wykluczone, że wzmocniłby naszą siłę ataku.

Czy jest możliwe łączenie walki o ekstraklasę z walką o Puchar Polski?

- Powiem krótko: naszym celem - zarówno moim jak i piłkarzy - jest awans do pierwszej ligi i awans do finału Pucharu Polski. Nie nastawiamy się tylko na jedną rzecz. Gramy na full. Stworzył się zgrany kolektyw, który wie czego chce.

Mówiąc o lidze, wielokrotnie wspominał Pan o tzw. czynniku motywacyjnym. Jak pod tym względem wygląda sprawa?

- Władze klubu w miarę posiadanych możliwości stworzyły nam optymalne warunki, wyzwajające w zawodnikach chęć gry o najwyższą stawkę. Jest więc za co się odwdzięczyć na boisku.

A jak będzie jutro?
 - Wygramy, po ciężkim meczu.

"W lidze nie ma miejsca na lzy"



Przed meczem w Białymstoku...
...asa całego Podlasia speku-
...wała, czy koszykarki legni-
...kiego Konfeksu przegrają z
...łóknierzem różnicą 100
...punktów? Legniczanki
...przebrały niczna-cznie, zyskując
...znanie widzów i fachowców.
...edaktor Leszek Tarasiewicz z
...atowickiego "Sportu"
...owiedział: - Z niedo-
...cieraniem patrzyłem na to, co
...pewnym momencie wyrabiła
...zawodniczkami Włókniarza
...wa Korwek. Pięć razy pod
...rząd rozegrała identycznie
...ilkę, zdobywając punkty,
...śmieszając rywalki. To trochę
...żiwne, że drużyna mająca w
...kładzie tak błyskotliwe
...zawodniczki, okupuje ostatnie
...miejsce w tabeli...

24-letnia Ewa KORWEK
...przygodę ze sportem rozpo-
...zela bardzo wcześniej. Od
...początku związana jest z Konfe-
...ksem, gdzie najpierw odbijała
...bitczkę celuloidową, a nastę-
...nie była podporą drużyny
...siatkówki bezskutecznie walczą-
...tej o drugą ligę. Siedem lat
...emu trafiła pod kosze.

- Znałam wcześniej pana
...Ludwika Malca, który jako
...prawnik prowadził w I LO,
...gdzie się uczyłam, lekcje
...wychowania obywatelskiego, ale
...nie miałam pojęcia, że jest też
...trenerem. Któregoś razu, przed
...jakąś spartakiadą, Ludwik
...Malce zaproponował koleżance,
...z którą siedziałam w ławce -
...Kasi Jońskiej - by przyszła na
...trening. Ja się strasznie
...oburzyłam. Dlaczego ona, a
...nie ja, skoro byliśmy tego
...samego wzrostu itp.? Poczulałam
...się zazdrosna. Poszłam z nią
...i...zostałam. Od pierwszego
...spotkania z baksetem poko-
...chałam tę dyscyplinę, która

wydała mi się dużo lepsza od
...mimo wszystko - statycznej
...siatkówki.

**Czy pamiętasz swój pierwszy
ligowy debiut?**

- Tak, doskonale pamiętam.
To była prawdziwa tragedia.
Przeegralyśmy z Osą Zgorzelec...
10:91. Ale rzuciłam wtedy
swoje pierwsze punkty.

**Mecze, które najmniej wspomi-
nasz?**

- Przede wszystkim turniej w
Brzegu z jesieni ub. roku gdzie
zagrałyśmy ze Stalą Brzeg,
przegrywając 50 punktami,
Wisłą Kraków - aż 80-pun-
ktami i z zespołem radzieckim.
Po raz pierwszy zagrałam
przeciwko zawodniczkom z
pierwszej ligi. To robi
wrażenie, kiedy kryje się
koszykarkę, która ma nazwisko
wypisane na koszulce i od razu
wiem, że kryje reprezentantkę
Polski. A innym meczem, tak
mile wspomnianym, to
niedawny mecz w Toruniu
gdzie chyba zagrałam dobrze,
skoro po meczu trener Ludwik
Malce powiedział mi, że... coś
tam zagrałam. Była to pierwsza
pochwała, którą usłyszałam z
ust szkoleniowca. Nasz trener
nie jest chętny do pochwał...

**Plusy i minusy koszykarki Ewy
Korwek?**

- A ile mam wymienić
minusów? A więc: nadmierna
pobudliwość, nerwowość, brak
opanowania, podejmowanie
nieprzemyślanych decyzji,
oddawania rzutów w najmniej
odpowiednich momentach, kie-
pska gra w obronie. A plusy?
Czy ja wiem? Czy ja w ogóle
mam jakieś plusy?

**Więc w jakich kategoriach
ocenisz to, że jesteś najlepiej
rzucającą zawodniczką Konfe-
ksu. Dużo rzucasz, ale jak to
się ma do procentu
skuteczności?**

- Sednem sprawy jest właśnie
owa skuteczność. Nie ukrywam,
że są takie mecze, jak chociażby
u siebie z AZS Warszawa, że ta
skuteczność w moim wykonaniu
jest przerażająco niska. Wynika
to z tego, że nie zawsze potrafię
odróżnić sytuację, w której
trzeba zdecydować się na rzut, a
kiedy nie rzucać tylko podać, by
wypracować jeszcze
dogodniejszą sytuację do
zdobycia punktów. U mnie są
pod tym względem ogromne
wahania formy. Chciałabym się
w końcu ustabilizować i ten
procent skuteczności mieć stały,
na dobrym, równym poziomie.
Imponują mi zawsze zawo-
dniczki, które w ciężkich
momentach, w momentach
przełomowych są w stanie wziąć
na swoje barki ciężar gry,
pokierować zespołem. Ja,
niestety, nigdy taką osobą nie
byłam.

**Opinia o tobie jest taka, że
jesteś w stanie samą wygrać
mecz w lidze...**

- To jest prawdziwe, ale w
odniesieniu do ligi makro-
regionalnej. Druga liga to
zupełnie inny poziom, inny
świat. Może z zespołami z końca
tabeli, taka sztuczka wyjdzie, ale
generalnie losy meczu zależą od
wyrównanego składu. Podam
przykład z Torunia. Tam, od 15
minuty nie byłam w stanie nie
zrobić na parkiecie. Byłam
blokowana przez co rusz inną
toruniankę. Oczywiście sędzio-
wie gwizdali faul, dopisywali
przewinienie, ale trener AZS-u,
mając szeroką kadrę,
desygnował do blokowania
mnie, co chwilę inną
zawodniczkę. Nie bał się, że
któraś mu spadnie za 5
przewinień. Dla nas nie było z
tego żadnego pożytku. Ale taka
jest liga, tak się gra. Drapanie,
szczypanie, wsadzanie palców w
oczy, bicie po twarzy - to
normalka w lidze, a my nie
byliśmy tego uczone. To
przychodzi z ilością rozegranych
meczów.

**Czy widzisz siebie w zespołach
pierwszej ligi?**

- Myślę, że jest jeszcze za
wczesnie.

**Wielokrotnie udawniałaś, że
masz rękę do rzutów za trzy
punkty. A mimo to, z tej
broni korzystasz tak rzadko.
Dlaczego?**

- Nie wiem... Często wynika to
z taktyki zespołu. Zgadza się,
że jest to broń straszna. Weźmy
chociażby mecz ze Szczecinem.
Dwa, trzy podania wysokich

dziewczyn i rzut za trzy.

**Jak wygląda twój normalny
dzień?**

- Wstaję kilka minut przed
siódmą. To bardzo często jest
zbyt późno, ale nie jestem w
stanie wstawać wcześniej. Nie
mam czasu na śniadanie. Pędzę
do collegu, w którym jestem do
czternastej, czasami dłużej.
Później robię zakupy do domu
i...pędzę na trening. Po
treningu jestem w domu o
21.00, czasami o 22.00, siedzę
nad książkami trzy cztery
godziny i kładę się spać. W
sumie życie bardzo monotonne.

**Czy na etapie drugiej ligi
godzenie szkoły z uprawianiem
sportu jest możliwe?**

- Tak, jest możliwe, ale jest to
bardzo trudne, zwłaszcza jeżeli
w szkole - w moim przypadku
w collegu - chcę się czegoś
nauczyć, a nie tylko skończyć.

**Jeszcze rok temu pomagałaś w
sklepie rodzicom. Czy taki
układ nie był dla ciebie lepszy?**

- Oczywiście, że o niebo
lepszy. Ale powtarzam, że nie
poszłam do collegu tylko dla
papierka. Chcę się czegoś
nauczyć. Wcześniej
próbowałam dostać się na
prawo, na handel zagraniczny,
próbowałam podjąć studia za
granicą. Ale dawała o sobie
znać moja odporność
psychiczna, a raczej jej brak.
Przecież sport nie jest na całej
życie. To jest sposób na życie,
ale w innych uwarunkowaniach.
Ta przygoda może się skończyć
w każdej chwili; chociażby
przez kontuzję. I co dalej?

**Czy chęć studiowania jest wciąż
aktualnym celem?**

- Jak najbardziej. Chciałabym
dostać się do szkoły biznesu,
zarządzania w Warszawie.
Marzę, by w przyszłości kiero-
wać małym przedsiębiorstwem.

**Czy owym małym przedsię-
biorstwem mógłby być klub
sportowy?**

- Oczywiście i muszę
przyznać, że chętnie podję-
łabym się tej roli.

**Wróćmy na parkiet. Do
niedawna Ewa Korwek koja-
rzyła się z zawodniczką bardzo
przeżywając porażki, co
wyrażało się potokiem łez,
wylewanych po meczach...**

- To już przeszłość. Ostatni
raz płakałam po meczu z AZS
Gdańsk. Skąd lzy? Z pewnej
niedojrzałości psychicznej, z
braku odróżnienia rzeczy
ważnych od mniej ważnych na
parkiecie. Może brzmi to
brutalnie, ale druga liga osusza
lzy...

**Czego nauczyła cię do tej pory
druga liga?**

- Cwaniactwa. Ale cwaniactwa
bynajmniej nie polegającego na
umiejnym ukluciu rywalki
szpilką, ale cwaniactwa polega-
jącego na odróżnieniu, która z
zawodniczek drużyny przeci-
wnej jest koszykarką, a która
tylko udaje koszykarkę...

**Ile rzuciłaś najwięcej punktów
w rozgrywkach ligowych w
swojej karierze?**

- 47, w meczu z AZS Zielona
Góra.

**Wybiegając na parkiet, masz
przystawioną galaretkę w
nogach?**

- W nogach nie, ale ręce mi
się trzęsą. Jak wyjdzie pierwsza
akcja, pierwszy rzut to już jest
w porządku. W przeciwnym
razie wpadam w histerię, pani-
kuję.

**Najgorszy mecz w twoim
wykonaniu?**

- Kiedyś, w juniorkach
przeegralyśmy z Odrą Wrocław.
Ja rzuciłam tylko 10 punktów,
a gdybym wykorzystała wszy-
stkie dogodne sytuacje powi-
no być tych punktów 50.
Trener po meczu powiedział,
że już gorzej nie mogę zagrać...
I później mecz z AZS Zielona
Góra w barażach, w Legnicy.
Totalny marazm, nie potra-
fiłam znaleźć sobie miejsca na
parkiecie, nie rozumiałam, co
jest grane, apatia itp. Waga
meczów poraziła mnie dokła-
dnie.

**Z kim najlepiej rozumiesz się
na parkiecie?**

- Kiedyś, najlepiej współpra-
cowało mi się z Magdą Flaszą,
która dawała mi poczucie
bezpieczeństwa, dawała pew-
ność tego, co robi z piłką.
Obecnie, sama chciałabym
sobie dawać takie poczucie
bezpieczeństwa. Dobrze mi się
współgra z dziewczynami, które
tworzą nasz zespół.

**Kto jest twoim sportowym
wzorem?**

- Zdecydowanie Magic
Johnson. Jest moim wzorem
nie tylko jako sportowiec, ale
też i jako człowiek.

Marzenie?

- Aby nasza drugoligowa
przygoda, dodam - wspaniała
przygoda - miała bardziej opty-
mistyczne zakończenie...

Rozmawiał
Zbigniew Jakubowski

WYNIKÓW NIE MOŻNA PRZEWIDZIEĆ

Rozmowa z Andrzejem Januszem Myrtą, dyrektorem
Delegatury Najwyższej Izby Kontroli we Wrocławiu.

Jest pan jednym z młodszych dyrektorów w NIK-u.

- Wiekowo chyba tak, bo jestem 40-latkami. Poza tym, jeżeli chodzi o czas zajmowania przeze mnie tej funkcji. Zostałem mianowany 16 czerwca 1990 r. Zaś moją kandydaturę zgłosili ówczesni posłowie OKP.

Czy zaczął pan swoją pracę od weryfikacji?

- Nie. Do tej pory, w czasie mojej kadencji, odeszło z Delegatury 20 pracowników, zaś przybyło 15. Powody ich odejścia były różne. Dla jednych ta praca, potrzeba ciągłego dokształcania się, była zbyt ciężka. Część odeszła z tzw. powodów naturalnych. Nie u wszystkich osób poziom wiedzy ekonomiczno-prawnej, a także właściwości psychotechniczne dorównywały do wymogów obecnej pracy w NIK.

Korzystając z okazji popolemizuję z wypowiedzią senatora Romaszewskiego, który powiedział: "stan umiejętności i wiedzy pracowników NIK jest stały. Nie zmienia się." Otóż, tak nie jest. Muszą oni ciągle dostosowywać się do zmieniających się przepisów. Oczywiście, że wszystkich jednocześnie na szkolenia wysłać nie można, ale w miarę możliwości mogą wyjeżdżać na kursy i szkolenia kilkuosobowe grupy. Np. przed kontrolą systemów bankowych, w polsko-francuskiej szkole bankowości przeszkolono na potrzeby kontroli tych systemów 4 osoby z naszej delegatury. Tak więc na bieżąco trwa szkolenie i wymiana pracowników.

Kto zatem może przyjść do pracy w NIK?

- Preferowani są, do przyjęcia, ludzie z wykształceniem ekonomicznym i prawniczym. Ja osobiście stawiam jedno kryterium w późniejszej pracy danej osoby: skuteczne osiąganie celów stawianych przed realizowaną kontrolą. Ci, którzy mają największe efekty w pracy, są wprost proporcjonalnie do tych efektów wynagradzani i nagradzani.

Na jakich zasadach dokonuje się wyboru instytucji, czy też przedsiębiorstw, które mają być skontrolowane? Czy mają na to wpływ, np. donosy?

- Najwyższa Izba Kontroli, jak wynika to z ustawy, zajmuje się kontrolą organów administracji państwowej, możemy kontrolować organizacje spółdzielcze w zakresie zadań zleconych przez państwo. Badamy również jednostki nieuspołecznione pod kątem wywiązywania się przez nie z zobowiązań finansowych wobec państwa. Podejmujemy kontrole na zlecenie Sejmu,

Prezydenta, a także na wniosek Premiera oraz z własnej inicjatywy. W praktyce wygląda to tak, że NIK wykonuje swe zadania na podstawie planów okresowych pracy, przedkładanych każdorazowo Sejmowi. Zaś delegatury, jak np. nasza we Wrocławiu, otrzymują poszczególne zagadnienia do zbadania z tych właśnie planów. Oprócz tego, w strukturze NIK-u działają zespoły np. analiz ekonomicznych, edukacji, nauki i kultury, których zainteresowania obejmują sprawy kilku ministerstw, bądź przekrojowych problemów gospodarczych. Dostajemy od nich wytyczne, programy kontroli, w których często wyznaczone są konkretne jednostki do kontroli. Np. ostatnio w woj. legnickim przeprowadziliśmy badania wydatków budżetowych w części dotyczącej rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Mieliśmy wytypowane do zbadania: Urząd Wojewódzki, Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach i Wojewódzki Zakład Weterynarii, wraz z oddziałami w Głogowie i w Legnicy.

Innym kryterium doboru jednostek do kontroli jest występowanie zjawisk negatywnych i problemów w tych jednostkach, które mają być objęte kontrolą. Są również kontrole, które są wynikiem pisemnych skarg ludności, interwencji biur poselsko-senatorskich i odpowiednich komórek organizacji związkowych - czyli, po prostu, na czysj wniosek. Z tym, że realizowane są one w miarę możliwości czasowych naszych pracowników.

Co do donosów, to muszę powiedzieć, że nie działamy na telefony i anonimy. Jest to niepoważne traktowanie naszej instytucji. Poza tym nie ma możliwości technicznych zajmowania się tego typu sprawami. NIK nie jest strażą pożarną.

Jak NIK radzi sobie z ciągle zmieniającymi się przepisami?

- Jak każda inna instytucja i osoby prawne. Na bieżąco nasi pracownicy muszą dostosowywać się i szkolić do zmieniających się przepisów.

Czy taka instytucja, jak NIK boryka się z trudnościami finansowymi w swej podstawowej działalności, podobnie jak wiele innych jednostek budżetowych?

- Mamy budżet przydzielony centralnie. W ramach tych środków musimy się zmieścić. Nie wyobrażam sobie rozrzutności w naszej urzędowej pracy, jeśli wymagamy oszczędności w jednostkach kontrolowanych. Dotknęły nas również trudności finansowe. Do tej pory nie wypłacono nam trzynastki.

Mówi się o dużym autorytecie NIK-u. Czy bierze się on z efektów jego pracy, czy też z tradycji?

- Autorytet łączy się z obiektywnością ustaleń, chęcią umiejętności pokazania problemu w możliwie najszerszej skali oraz działaniami inicjowanymi do poprawy istniejącego stanu rzeczy. Duży wpływ ma prowadzona podczas badań przez kontrolerów analiza problemowa. Większość pracowników kontrolowanych jednostek, a już na pewno ich kierownictwa, wyczuwają, że staramy się badać zjawiska i procesy gospodarcze, a nie wyłącznie jednostkowe błędy. Zdają sobie sprawę z tego, że nasz pracownik nie jest lubiany. Ale czy lubi się lustro? Taką właśnie powinniśmy spełniać rolę. Byleby to nie było krzywe zwierciadło. U nas każdy ma możliwość zobaczenia się takim, jakim jest.

W jakim stopniu NIK może przeciwdziałać takim aferom jak np. sprawa Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego?

- Na ile wnioski pokontrolne są realizowane przez decydentów różnych szczebli zarządzania, na tyle kontrola jest skuteczna. Jako, że jest jednym z elementów zarządzania. Kontroler nie może się zamienić miejscami z decydem, bo wtedy kto kogo miałby kontrolować.

Przyrównałbym NIK do fotografa, który musi przedstawić rzeczywistość ze wszystkimi odcieniami. Ewentualne interpretacje i przekształcenia muszą zależeć od kogoś innego. Nie mam tu na myśli naszych działań przeciwko naruszeniom Kodeksu Karnego, bowiem w tych przypadkach zwracamy się do Prokuratury, jak też przypadków stwierdzenia nadużyć, zagrożenia życia ludzkiego, niegospodarności i marnotrawstwa. W takich przypadkach przeprowadzając kontrolę ma prawo wydawać zarządzenia doraźne, mające na celu usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości.

Co zmieniłby pan w ustawie dotyczącej NIK-u?

- Moim zdaniem, głównym zadaniem tej instytucji powinno być badanie skuteczności istniejącego systemu prawnego państwa i jego usprawnień.

Jak by pan podsumował realia pracy w NIK?

- Staralem się do tej pory trzymać pewnego motto. Brzmi ono: "Kontrolę są na zlecenie, ale nie ich wyniki." To wszystko.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Bogdan Markiewicz.

NIEPOKOJĄCE LICZBY

W 1990 roku umieralność, w następstwie chorób nowotworowych, wzrosła w skali kraju o 1,6 proc. i wyniosła 193 zgonów na 100 tysięcy ludności. Wzrost zachorowań na wsi był niemal dwukrotnie większy niż w miastach, a ofiarami chorób byli przede wszystkim mężczyźni. Rak nie wszędzie występuje w takim samym natężeniu. Wzrost zachorowań wystąpił jednak aż w 32 województwach i w połowie dotyczył rejonów o umieralności powyżej średniej krajowej. W 1990 roku najgorsze wskaźniki miało chełmskie (wzrost o 19,7 proc.), skieriewickie (o 10,8 proc.), leszczyńskie (o 9,2 proc.), olsztyńskie (o 9,2 proc.) oraz łódzkie (wzrost umieralności o 8 proc.).

Statystycy zainteresowali się także wskaźnikami umieralności na raka w ciągu trzech kolejnych lat 1988-90. Okazało się, że największe spustoszenie choroba ta czyni w województwach nadmorskich (gdańskie, szczecińskie, elbląskie, słupskie i koszalińskie), zachodnich (legnickie, wrocławskie, zielonogórskie, gorzowskie, jeleniogórskie i wałbrzyskie) oraz w województwie katowickim, toruńskim, bydgoskim, poznańskim, piłskim, olsztyńskim i w trzech aglomeracjach miejsko-przemysłowych - łódzkiej, krakowskiej i warszawskiej.

Najzdrowsze pod tym względem są województwa położone we wschodniej części Polski. Rozpiętość zagrożeń jest olbrzymia - w gdańskim zarejestrowano 228 zgonów na raka, w siedleckim 148, na każde 100 tysięcy mieszkańców. Szczególnie groźne dla mężczyzn są następujące regiony: gdańskie, szczecińskie, elbląskie, katowickie, słupskie, legnickie, toruńskie, gorzowskie i bydgoskie. W 1990 roku we wszystkich tych województwach wskaźnik umieralności mężczyzn na 100 tys. ludności przekroczył 300 zgonów. Najniebezpieczniejsze okazały się... Mazury. W województwie olsztyńskim wskaźnik ten wyniósł 332.

W Polsce aż 1085 miast i gmin, tzn. prawie 37 proc. ogólnej liczby znajduje się na terenach o podwyższonych wskaźnikach zapadalności na choroby nowotworowe. Jednak tylko 192 znajduje się na terenach ekologicznego zagrożenia. W 188 miastach i gminach wskaźniki są wyższe od średniej krajowej od 30 do 61,5 proc., w 29 są wyższe od 61,5 proc. Oznacza to, że w 217 miastach i gminach, zamieszkałych przez przeszło 1,5 mln. ludzi, zagrożenie nowotworowe jest szczególnie duże.

W Lubinie o dwa żłobki mniej

TRUDNE DECYZJE

Decyzją Rady Miejskiej z dnia 3 marca zostaną zlikwidowane w Lubinie dwa żłobki: Nr 3 przy ul. Kilińskiego i Nr 6 przy Pawiej. W pierwszym; z 75 miejsc wykorzystanych było trzydzieści parę, w drugim; z 75 - 43. Podobnie wygląda sytuacja w innych lubińskich żłobkach. Dzieci z "szóstki" i "trójki" bez problemu znajdą miejsce w pozostałych placówkach.

Debata nad likwidacją żłobków trwała parę miesięcy. Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że decyzję na posiedzeniu Rady podjęto bez problemu. O sprawie zmniejszenia ilości żłobków oraz reorganizacji MOPS-u dyskutowano ponad dwie godziny i to w bardzo burzliwej atmosferze. Niektórzy radni zdecydowanie protestowali przeciwko likwidacji. Poddawano w wątpliwość słuszność wyboru tych, a nie innych placówek. Z sali padały wnioski o odroczenie dyskusji do przyszłego roku i o zamknięcie dyskusji.

Przeważały jednak racje Komisji Zdrowia i Zarządu Miasta. Danuta Sołtysiak, przewodnicząca komisji przedstawiła powody, przede wszystkim ekonomiczne, wskazujące na konieczność zamknięcia żłobków. Miasto dopłaca miesięcznie 700 tys. zł. do utrzymania każdego dziecka

w tych placówkach opiekuńczych. We wszystkich żłobkach wykorzystanych jest tylko 50 proc. miejsc. "Dopłacamy; 700 tys. zł." - mówiła dr Sołtysiak - dla czego nie dopłacamy, również do dzieci, które przebywają w domu?" Prezydent miasta stwierdził, że znane są przywoki, gdy matki pobierające zasiłek dla bezrobotnych, oddają dzieci do żłobków.

Dyskutowano również nad reorganizacją Miejskiego Ośrodka Opieki Społecznej. Komisja Zdrowia postuluwała wyłączenie placówek opiekuńczych (m.in. żłobki) ze struktury MOPS i utworzenie z nich samodzielnych zakładów budżetowych. Żłobki w tym układzie funkcjonowały podobnie jak przedszkola. Pomysł ten nie znalazł poparcia Rady. Jak poinformował nas Paweł Niewodniczański, przewodniczący Rady Miejskiej poważnie rozważa inną możliwość: przejęcie zarządzania żłobkami przez porozumienie międzygminne PRO SANITATE. W jego skład wchodziłyby: Polkowice, Chocianów, Ścinawa, miejska i wiejska Lubin. Porozumienie zajmując się sprawami ubezpieczenia zdrowotnych i budową nowej struktury służby zdrowia.

Małgorzata Skórska

ATUT

DODATEK REKLAMOWY "GAZETY LEGNICKIEJ"

U W A G A
HANDLOWCY, WŁAŚCICIELE
SKLEPÓW I HURTOWNI

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus [®] CO.LTD

w Polkowicach ul. Kopalniana 11

O f e r u j e

w bogatym asortymencie i po
wyjątkowo atrakcyjnych cenach:

- * papier toaletowy
- * komplety pościeli
- * wykładziny dywanowe importowane
- * wykładziny PCV

Szczegółowe informacje:

Polkowice tel. 472-344 lub 451-867 wew. 178, fax. 472-100

Z A P R A S Z A M Y!

"PEWEX"

W HOTELU "CUPRUM"

Uprzejmie informuje
Klientów, że jest czynny:
w dni robocze
w godz. 9.00-19.00
w niedziele
w godz. 11.00-17.00
i uprzejmie zaprasza na
zakupy atrakcyjnych towarów

GASTROSKOPIA

Nowoczesna
diagnostyka chorób
żołądka i dwunastnicy

lekarz chirurg
Janusz Miernicki

Złotoryja
ul. H. Brodatego 5, tel. 886
wtorki, czwartki (16.00-18.00)
każda sobota (9.00-11.00)

SPRZEDAM

w ilościach hurtowych
rękawice robocze
(cena od 8.800 zł)

tel. 228-21

IMPORTOWANE

Damskie
bluzki, kostiumy,
garsonki
UWAGA

Ceny niższe od hurtowych
tel. 282-74

P.P.H. LINAR SPÓŁKA Z O.O.

Jawor ul. Mickiewicza 45 tel. 28-22

OFERUJE PAŃSTWU

Piwa produkcji Browaru Piastowskiego Wrocław
pasteryzowane

Magnat 7.900 zł.
Primus 5.700 zł.
Porter 9.000 zł.
Piast 5.200 zł.
Full Special 4.900 zł.
Full 4.800 zł.
Hetman 4.800 zł.
Eya 4.800 zł.

Piwa czeskie pasteryzowane

Opat 4.900 zł.
Koruna 4.900 zł

Wina Importowane

Whisky Texsass 1 l. 39.000 zł.
Amor 0,75 l. 24.000 zł.
Perla Biała 0,75 l. 23.000 zł.
Perla Czerwona 1 l. 29.000 zł.
Adria 1 l. 28.000 zł.
Bachus 1 l. 29.000 zł.
Istra Biała 1 l. 28.000 zł.
Istra Czerwona 1 l. 28.000 zł.
Maxim'S Białe 1 l. 28.000 zł.
Maxim'S Czerwone 1 l. 28.000 zł.
Napój alkoholowy Drink 0,33 l. 6.000 zł.
Szampan bezalkoholowy Vinea 0,70 l. 9.000 zł.
Wina Owocowe od 10.000 zł. do 12.000 zł 0,75 l.

Towar dostarczamy do magazynu odbiorcy własnym transportem.

HURT PIWA I NAPOI

>> JAMA <<

Oferujemy Państwu:

- * napoje FANTAZJA (0,33) - 1.300 zł.
- * woda mineralna FANTAZJA (0,33) - 600 zł.
- * **PONAD 30 GATUNKÓW PIWA**

ZAPRASZAMY

Legnica ul. Wrocławska 41 tel. 264 - 94
Hurtownia czynna w godz. 8.00 - 16.00
Realizujemy telefoniczne zamówienia

ZAKUPIMY

używany, w dobrym stanie technicznym
samochód "ROBUR" ze skrzynią ładunkową
izotermiczną.

Oczekujemy na oferty
tel. 295-45

IBM-Commodore, Amiga, Atari

Computer Serwis-Videocom Legnica
ul. J. Libana 12 (d. Obrońców Stalingradu), tel. 288-74
Telegazeta do telewizorów polskich i zachodnich.
Naprawa monitorów, drukarek i zasilaczy

HURTOWNIA TECHNICZNA



LEGNICA

ul. Olszewskiego 8 (d. Findera)
Tel./Fax 257-34

oferuje Państwu

JEDYNE W KRAJU

NAJTAŃSZE - NIEZAWODNE

**PRZECINARKI
PLAZMOWE**

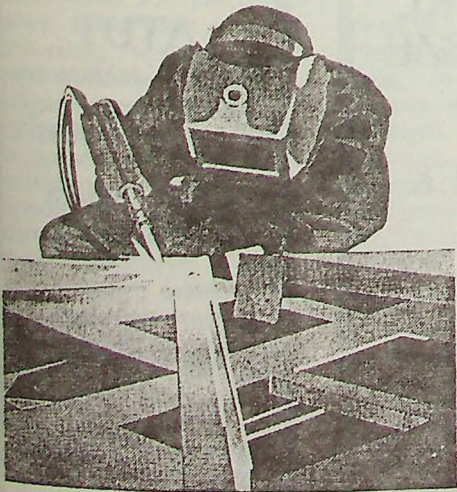
- tną wszystkie metale i stopy
- rewelacyjna szybkość cięcia
- idealna gładź przecinanej powierzchni
- brak odkształceń termicznych

TECHNIKA XXI WIEKU

Ponadto polecamy w ciągłej sprzedaży:

- spawarki
- sprężarki
- rozpiercze hydrauliczne 4 i 10t oraz szeroką gamę narzędzi ręcznych i pneumatycznych

ZADZWOŃ! PRZYJEDŹ! ZOBACZ!
ZAPRASZAMY do 8.00 do 16.00



Renomowana Firma Futrzarska



Gepard

poszukuje hurtowych odbiorców
na swoje wyroby
Szczególnie polecamy futra ze skór
naturalnych, a także z dzianin
syntetycznych.
Dysponujemy 24 wzorami w 4 kolekcjach

ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY

Gwarantujemy najwyższą jakość wyrobów
i korzystne warunki płatności
Świdnica ul. Bystrzycka 24
tel. 52-13-98, tlx. 0742366

UWAGA!

KUPCY, WŁAŚCICIELE SKLEPÓW
CHEMICZNYCH, DROGERYJNYCH
I KOSMETYCZNYCH

OFERUJEMY

PONAD 500 artykułów chemii gospodarczej

Ceny fabryczne!

Przy większych zakupach hurtowych
- udzielamy rabatu.

Korzystne warunki płatności
Zapraszamy codziennie od 8.00 do 17.00.

HUTROWNIA "EWA"

Legnica ul. Opolska 2
(dojazd od ul. Nowodworskiej) tel. 224-94

FABRYKA PRZEWODÓW
NAWOJOWYCH



UPRZEJMIE INFORMUJE,
ŻE JEST TAKŻE DEALEREM
FABRYKI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH



NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO
I OFERUJE

POLONEZY "CARO" 1,5 i 1,6

w cenie już od 69.680 tys. zł.
ZAPRASZAMY

codziennie od 8.00 do 16.00
DO NASZEGO SKLEPU FIRMOWEGO W LEGNICY
przy ul. ŚW. WOJCIECHA
TEL. 220-31 w. 316

Samochody można oglądać na przykładowym parkingu
Spełnimy też
w ciągu 14 dni każde życzenie klienta odnośnie koloru
i dodatkowego wyposażenia samochodu.

TAXI

na telefon

255-49

Nie wliczamy
kosztów dojazdu
do klienta

WYDZIERŻAWIĘ

STOISKA
HANDLOWE
LUB USŁUGOWE
Z ZAPLECZEM
MAGAZYNOWYM
w nowo wybudowanym
pawilonie w centrum
handlowym osiedla
"Kopernik" w Legnicy.
Tel. 63-192

HALLO TAXI
LEGNICA

tel. 233-13

za dojazd
nie pobieramy
opłaty
ZAPRASZAMY

Ogłoszenia drobne

Sprzedam samochód dostawczy
Peugeot J5-1900 Diesel. Rok
prod. 1988. Cena do uzgo-
dnienia.

Wiadomość: tel. 266-30.

Sprzedam telewizor "Grundig"
51 cal. Cena dwa miliony.
Wiadomość: tel. 602-47.

Do wynajęcia mieszkanie:
2 pokoje, telefon, Osiedle
Przylesie w Lubinie.
Tel. 620-22 w Legnicy.

Do wynajęcia na stałe mieszkanie
M-4 w Legnicy. Wiadomość:
Miłkowiec, Grzelak Wanda ul.
II Armii Wojska Polskiego 35

Sprzedam samochód FIAT 126p
rok produkcji 1983.
Wiadomość: tel. 64-543

Sprzedam hurtowo odzież
używaną po 9.000 zł. za kg.

**ATRAKCYJNE ZABAWKI,
ARTYKUŁY PAPIERNICZE
I BIUROWE**

poleca

**HURTOWNIA ZABAWEK
"DAL-POS"**

Legnica, ul. Marynarska 19
tel. 228-70

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty od 8.00 do 12.00

**GWARANTUJEMY NAJWYŻSZĄ
JAKOŚĆ TOWARÓW, PRZYSTĘPNE
CENY I KORZYSTNE WARUNKI
PŁATNOŚCI**

Dostępna dla wszystkich



**STOŁÓWKA W URZĘDZIE
WOJEWÓDZKIM**

(Plac Słowiański)

W dwóch bufetach, czynnych od 9.00 do
16.00, oferujemy szeroki asortyment posiłków
zimnych i gorących oraz słodczy, napojów
i innych artykułów spożywczych.

W godzinach od 13.00 do 16.00 zapraszamy
na smaczne obiady (w cenie 12.500 zł.)
Przyjmujemy również zamówienia na wyroby
garmazeryjne.

ZAPRASZAMY

**AGENCJA HANDLOWO
- IMPRESARYJNA**

>>SPID<<

Zaprasza do swoich sklepów muzycznych
EURO-MARKET -ul. Najświętszej M. Panny

(d. Rossenbergów)

DOM HANDLOWY - FART ul. Pickarska 2 (boczna
Rynku)

POLECAMY

szeroki asortyment nagranych kaset magnetofonowych
oraz duży wybór płyt kompaktowych

ATUT

Dodatek reklamowy
"Gazety Legnickiej"
Nr 1 marzec 1992 r.

Cena reklam
promocyjna

Biura i punkty
przyjmowania ogłoszeń:
Legnica ul. Złotoryjska 2,
tel. 222-43, tlx. 787270,
Jawor ul. Rynek 4,
tel. 31-38,
Złotoryja ul. Bohaterów
Getta Warszawskiego 6,
oraz w siedzibie redakcji

"PORNOGRAFIA JEST SZTUKĄ"

Z Andrzejem Podulką, redaktorem naczelnym magazynu "RAPORT" rozmawia Grzegorz Brycki.

W okresie, gdy tytuły prasowe upadają jeden po drugim, magazyn, którego jest Pan redaktorem naczelnym, odnosi sukcesy.

Magazyn RAPORT jest jedną z kilku propozycji polsko-skandynawskiego koncernu SCAND-POL oprócz między innymi: NIE Z TEJ ZIEMI, MOTOR HOBBY, PLAYSTAR I CATS. Zanim weszliśmy na polski rynek, przeprowadzono gruntowne badanie zapotrzebowania na tego rodzaju tytuły. Nie startowaliśmy w ciemno. W ten interes zainwestowano spore pieniądze. Zdobyliśmy czytelników. Proszę zwrócić uwagę na jakość pisma. Dawniej, drukowano je w Singapurze, obecnie w Austrii i Wielkiej Brytanii. Ludzie, zatrudnieni bezpośrednio przy produkcji, mają świadomość tego, co robią. Autorzy tekstów sami decydują, o czym chcą pisać. RAPORT jest otwarty na nowe pomysły. Jako redaktor naczelny, dzięki szerokim koneksjom, mogę zamawiać materiały z całego świata. Magazyn powinien być rozrywką, gdy sięgnie się do niego po pracy. Jest skierowany do konkretnego odbiorcy.

Jaki wpływ na pismo wywierają czytelnicy?

Ogromny. Dbam o to, aby wszystkie sugestie zawarte w listach wpływały na zmianę czasopisma. Rubryka "Kontakt", której byłem początkowo przeciwny, jest zasługą czytelników. Z numeru na numer stajemy się inni. Ludziom taka forma odpowiada. Dostajemy mnóstwo listów. Docieramy nawet do... Legii Cudzoziemskiej, gdzie czytają nas całe eskadry polskich skinów.

Jak został Pan redaktorem naczelnym?

Początek mojego szefowania

miał miejsce w październiku zeszłego roku. Magazyn "Cats" zrobił ze mną wywiad. Poproszono mnie o opracowanie jego układu graficznego. Mój pomysł zaskoczył nawet Szwedów. Chodziło o zdjęcie, na którym modelki "Cats" przeprowadzające rozmowę, były nagie. Spodobało im się to. Stwierdzili, że jestem tym, którego potrzebują. Zatrudnili mnie od razu.

Jest pan także rysownikiem, znanym m.in. z "Satyrykonu".
- Ukończyłem wydział malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. "Satyrykon"? Tak. Zapraszano mnie do Legnicy. Niegdyś była to niesamowicie fajna impreza. Można było się zaprzyjaźnić z wieloma ciekawymi ludźmi. Dzisiaj, to już nie to co kiedyś. Martwi mnie zatracenie atmosfery wokół tego ogólnopolskiego święta satyryków. Porobiły się różne kliki. Brakuje dawnej spontaniczności. Szkoda, że tak się stało.

Czy Polacy różnią się od Skandynawów?

Cechuje ich zupełnie inna mentalność. Szalenie lubimy pouczać innych, nie zauważając przy tym własnych mankamentów. Jeśli ktoś popełni błąd, winę za to składa na barki drugiego. W naszej redakcji panują obyczaje skandynawskie. Ważne jest działanie. Nie wytyka się nikomu błędów. Styl naszej pracy przypomina trochę najnowszą metodę nauki języka angielskiego: nauczyciel nie poprawia błędów ucznia. Ważne, aby nie zniechęcać. Efekty przyjdą same.

Czego nauczył się Pan kierując RAPORTEM?

17 lat pracowałem w "Sztandarze Młodych". Wprowadzałem innowacje, ale musiałem słuchać innych. Tutaj wszystko zależy od mojej decyzji. Nie jest w moim interesie zamieszanie

czegoś na miernym poziomie. Mimo tego, nauczyłem się pokory i wyrozumiałości.

Wiele osób w Polsce twierdzi, że zalewa nas fala pornografii. Pojawiły się różne definicje tego zjawiska, m.in. przekroczenie bariery tzw. "dobrego smaku". Czym pornografia jest dla artysty?

- Dla mnie jest to wszystko, co wiąże się z podnieceniem. Pornografia działa na instynkt

pokazywanie nagości, wypada wspomnieć, że w Kaplicy Sykstyńskiej kłebi się od nagich ciał.

Ale są także bardziej kontrowersyjne gatunki pornografii?

- Wulgarnie sceny, z udziałem dzieci, powinny być jak najbardziej zakazane. Takie rzeczy rujnują ich psychikę. W niektórych państwach Trzeciego Świata, podczas filmowania orgii

w jakiś sposób ułatwiało kontrolę nad całym społeczeństwem.

Jak, zdaniem pana, sytuacja na polskim rynku erotycznym da się porównać z innymi krajami Europy Wschodniej?

- Dokładnie nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, ale myślę, że nie jesteśmy daleko za Węgrami. Czyli, nie najgorzej.

W jakim stopniu kryzys w Polsce może wpłynąć na rynek rozrywki? Przecież jeśli komuś nie starcza na żywność, to tym bardziej odmówi sobie lektury RAPORTU.

- Zubożenie społeczeństwa jest wielkim zagrożeniem. W pogoni za pieniądzem ludzie nie zdają sobie sprawy, że przestają się bawić. Nie umiemy wypoczywać. Tradycyjnie, naszą narodową rozrywką jest wódka. Niektórzy sięgają po narkotyki. Nie trzeba być prorokiem, aby przewidzieć, do czego to może doprowadzić. Ja jestem zwolennikiem seksu. Przeszkodą jest tutaj brak klubów erotycznych z prawdziwego zdarzenia.

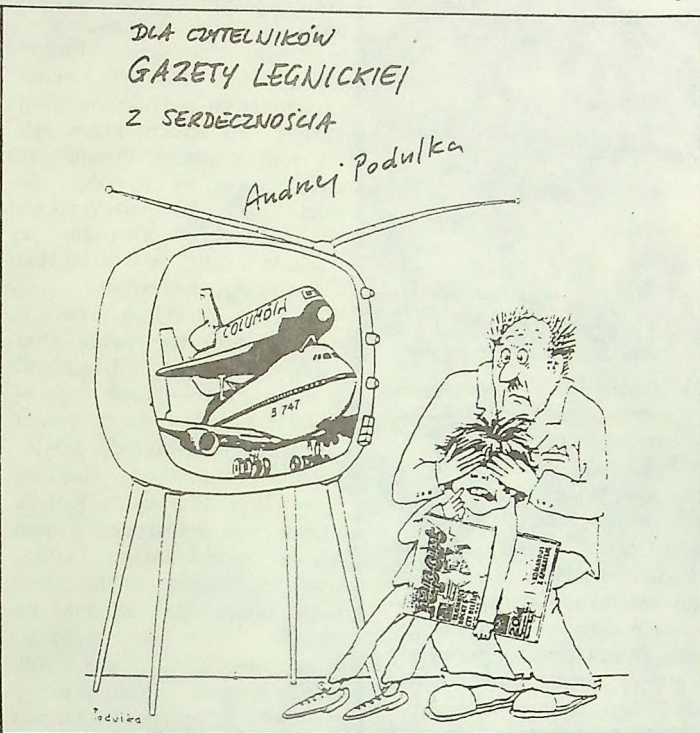
Ale przecież nie tylko to.

- W dalszym ciągu społeczeństwo polskie jest pruderyjne. Niedawno zasiadałem w jury konkursu "Miss biustu". Wygrała dziewczyna, która zdjęła biustonosz jako pierwsza. Była córką nauczycielki. Mama, oczywiście, zabroniła jej udziału w imprezie.

Jak widzi Pan najbliższą przyszłość pisma?

- Będę robił wszystko, aby RAPORT nie był nudny. Chcemy trochę zmienić naszą konwencję. Na razie nie mogę zdradzić tajemnicy. Chcemy być przebojem i cały czas nadążać za tym, czego oczekują czytelnicy. Ostatnio czytałem w tygodniku WPROST wywiad z Teresą Orłowski. Zatkalo mnie. To powinno być u nas.

Dziękuję za rozmowę.



i w przeciwieństwie do erotyzmu jest "płytsza". Pornografia jest sztuką. Proszę zauważyć, że na przestrzeni wieków różni ludzie w różny sposób ją określali. Rozmawiałem kiedyś z pewnym księdzem o średniowiecznej rzeźbie, przedstawiającej Matkę Boską z Jezusem. Rzeźba ta była dawniej uważana za pornograficzną tylko dlatego, że Matka Boska, mimo odsłoniętej piersi, nie karmiła dzieciątka. Jeśli kogoś brzydzi

seksualnych, dochodzi do morderstw dla potrzeb filmu. Takie praktyki powinno się tępić z całą surowością.

Żyjemy w społeczeństwie, które w dziedzinie seksu przez ostatnie dziesięciolecie, było co najmniej niedoinformowane.

- Podobnie zresztą jak nasi sąsiedzi. W krajach socjalistycznych seks traktowano specjalnie. Władze robiły wszystko, aby nie pokazywać zbyt wiele. Kontrolowanie seksu,

NIEBEZPIECZNE SPÓŁKI

Jednym z najbardziej zapalnych tematów w KGHM Polska Miedź S.A. jest sprawa spółek. Część robót w przedsiębiorstwie wykonują firmy spoza kombinatu. Pracownicy sądzą, że w ten sposób pieniądze wypływają na zewnątrz. Kombinat posiada szeroko rozbudowane służby pomocnicze i zakłady zaplecza, które powinny posiadać pierwszeństwo w wykonywaniu zleceń. Niektórym spółkom udowodniono daleko idącą niegospodarność, były też takie, które naciągnęły kombinat na grube miliony. Sprawa Antykorchemu niedługo trafi do sądu. Jednak bywają też spółki, których umiejętności są niezbędne dla KGHM. Niełatwo poradzić sobie z tym problemem. Trwa aktualnie zdecydowana akcja ograniczania

zewnętrznych podwykonawców w Polskiej Miedzi.

Sprawa spółek sprzyja plotkom i domniemanom. Pracownicy KGHM podejrzewają, że wielu dyrektorów posiada udziały w prywatnych spółkach. Firmy te, dzięki układowi, zdobywają co lepsze zlecenia, choć ich oferty nie są konkurencyjne. Tak rzeczywiście wyglądała sprawa spółki WAGAT. Czy sytuacja ta ma miejsce gdzie indziej? Nie wiadomo. Ludzie podejrzewają, a Zarząd, bez konkretnych zarzutów, nie czuje się w obowiązku udowodnić swojej niewinności.

Reakcje Zarządu miedzianej spółki na ataki stają się jednak ostatnio dość nerwowe.

W tygodniku "TO" opublikowa-

no list do prezydenta Polski podpisany przez Władysława Grockiego. W piśmie tym Komisja Górnicza NSZZ "S" zwraca się z prośbą o kolejną kontrolę NIK-u w Polskiej Miedzi. Poprzednia nie usatysfakcjonowała związkowców. Apele do NIK-u pozostają bez odpowiedzi, gdyż Izba ma ponoć kłopoty kadrowe. Największe wątpliwości Komisji budzi właśnie problem spółek.

Zarząd odpisał, że jeżeli nie zostanie przeproszony za oszczerstwa zawarte w liście, sprawa wpłynie do sądu. Wyznaczony, 14-dniowy termin już minął. Władysław Grocki poinformował nas, że Komisja nie jest skłonna do przeprosin. Oficjalnej decyzji w tej sprawie jednak jeszcze nie podjęto.

Małgorzata Skórska

AUTO * BEZPŁATNE * SERVICE
SPRAWDZANIE ZAPŁONU W SAMOCHODACH
Z SILNIKAMI CZTEROSUWOWYMI KLIENTOM,
KTÓRZY ZGŁOSZĄ SIĘ Z WYCINKIEM REKLAMY.
TYLKO PRZEZ DWA TYGODNIE.

PRZYJMĘ DO NAPRAWY

Nysa * **GAZNIKI** * Fiat 125
Zuk Fiat 126
i zachodnie Syrena

POMPY PALIWA, APARATY ZAPŁONOWE I INNE

STOSUJĘ DO NAPRAWY CZĘŚCI ORYGINALNE-FABRYCZNE

* Kompleksowe regulacje silnika, mycie silnika - gratis

* Diagnostyka silnika

* Wymiana rozrządów w fiat 126p

* Różne prace elektromechaniczne

* Konsultacje i ocena stanu technicznego silnika

* Poradnictwo eksploatacyjne samochodu

* Części różne samochodowe posiadam na zbyciu,

Warsztat prowadzę od 1975 roku.

Gwarantuję wysoką jakość usług, terminowość,

niezawodność pracy silnika potwierdzoną przez

moich klientów w czasie rocznej eksploatacji

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA

A. GRYGALIS LEGNICA UL. GŁOGOWSKA 38 (na zakręcie)

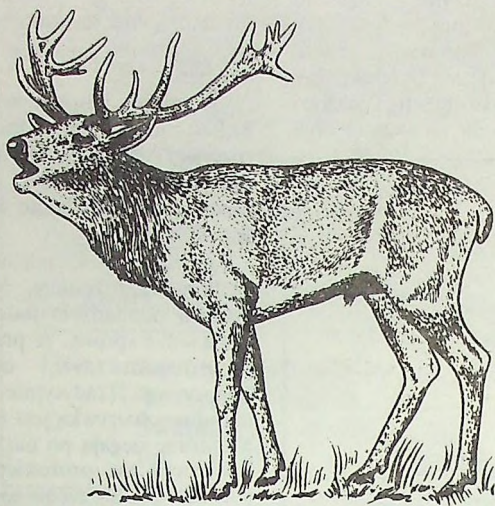
Zakres pracy i cena do uzgodnienia

Zapraszam codziennie od 8,00 do 15,00



POJEDZIEMY NA ŁÓW

JĘZYK ŁOWIECKI JELEŃ



- Samiec to byk, samica - lania, młode - cielęta. Przez większą część roku jelenie żyją w stadach zwanych chmarami. Chmarę prowadzi stara doświadczona lania - licówka. Byk, który przebywa z chmarą w okresie rykowiska to byk stadny, byki młode to towarzysze, młodziki, chłysty. Poroże, czyli wieniec, zdobi tylko głowy byków. Osadzone jest na pniach (możdżeniach). Prawidłowo rozwinięte poroże ma na każdej tyce odnogę oczną, nadoczną, opierak i koronę. W zależności od kształtu wienca i ilości odnog byki mogą być: szpicakami, widlakami, szóstakami, ósmakami itd. Jeśli byk ma na jednej tyce np. osiem odnog, nazywamy go szesnastakiem. Byk corocznie, wiosną zrzuca poroże, nazywany jest wówczas gomulą lub lysym. W górnej szczęcie zarówno byki jak i lanie, posiadają szczytkowe kły będące cennym trofeum, z których wyrabiana jest biżuteria - zwane granglami, pniami lub hakami. W zależności od kondycji i wielkości jelenie mogą być: cienkie, słabe, spadłe lub też kraśne, łojne, tegie, kapitalne. Jeleń nosi suknię Jasna plama na zadzie to talerz, lustro lub zwierciadła. Nogi to badyle zakończone raciami i szpilami. Pysk to gęba, zakończona chrapami, którymi wietrzy, oczy (patrzy) świecami, strzyże łyżkami, ogon to kwiat. Narządy płciowe u byka to pędzel i jądra, u lani rodnia i grzęzy. Jeleń żeruje i poi się, lubi także brochać (kapać) się w brochowskach (kapieliskach), po wyjściu z których maluje drzewa (wyciera się). Jeleń pruszy i mokrzy (wydala odchody). Okres godowy jeleni nazywany jest rykowiskiem, byk wówczas postępuje, wabi, straszy (ryczy). Głosy wydawane przez lanię to gładzenie, lania gładzi.

AKTUALNOŚCI URATOWANIE DZIKA

Bywają przypadki, że myśliwi nie tylko strzelają do zwierzyny lecz również ją ratują. Strażnik łowiecki z koła łowieckiego "Jaźwiec" w Radwanicach kol. KAZIMIERZ ZIELONKA z Kluboczyna, po zawiadomieniu go przez rolników, o nie bojącym się ludzi dziku, postanowił sprawdzić co jest tego przyczyną. Okazało się, że dzik miał zaplątany wnyk. Był już zupełnie wycieńczony. Po złapaniu go i uwolnieniu od wnyka dostał karmę i picie, oraz witaminy i zastrzyki wzmacniające. Gdy się wzmocni, zostanie wypuszczony do lasu na wolność.

Redaguje Ryszard Bryliński



POLOWANIE

Mieczysław Romaniuk od 14 lat pracował w jednym z legnickich zakładów pracy. Powoli piał się po zawodowej drabinie, której poszczególne szczeble oznaczały awanse bądź degradacje...

Po pracy lapał najczęściej jakąś fuchę. Złośliwi twierdzili, że nie robił tego dla pieniędzy. Po prostu chciał jak najpóźniej wrócić do domu.

- Wie pan jak to jest? Mieszkam w bloku nad nimi od samego początku i wiem, co w trawie piszczy. Na początku było to wzorowe małżeństwo. Razem chodzili na zakupy, spacer, razem do kościoła w niedzielny poranek. Potem idylla się skończyła. Ona pracowała na poczcie, on robił karierę. Po trzech latach żyli jak pies z kotem. Pewnie już dawno wzięliby rozwód, ale mieli dziecko i wyglądało na to, że nie chcą rozwodu ze względu na nie. Woleli krótkie i wzajemne złośliwości...

Od kilku lat żyli w separacji we wspólnym mieszkaniu. Ona zajmowała się dzieckiem, domem - on kończył pracę o 15.00 i dorabiał. Interesowała go elektronika, więc dla przyjemności naprawiał ludziom telewizory, radia, videa. Kolega przyjmował zgłoszenia, a pan Miecio popołudniami "uzdrawiał" uszkodzone urządzenia. Rok temu, po osiedlu, na którym mieszkali państwo Romaniukowie, gruchnęła wieść, że pani Iza zabawia się z innym mężczyzną. Zdarzyło się, że raz, drugi, synka z przedszkola odbierała matka pani Izy. Potem ktoś zobaczył panią Romaniukową w towarzystwie nieznanego mężczyzny.

- Podobno był szefem jakiejś spółki czy firmy polonijnej. W każdym razie ludzie widzieli panią Izę, wysiadającą z pięknej limuzyny.

Między małżonkami niebawem doszło do tzw. zasadniczej rozmowy. Klótnia była głośna, więc słyszeli sąsiedzi, jak mąż wykrzykiwał, że z taką jak ona pod jednym dachem nie będzie żył. Słychać było pogróżki...ja tego gnojka zatłukę na śmierć.

W jakiś czas później sąsiedzi p. Romaniuków poznali kolejne wcielenie pana Miecicia.

Otóż, pan Mieciek zapalał miłością do polowań. Otrzymał stosowne zezwolenia - w tym także na broń, zakupił ubiór i wziął udział w kilku polowaniach jako naganiacz. Bo trzeba wiedzieć, że długa i mozolna jest droga normalnego śmiertelnika do osiągnięcia zaszczytu zostania prawdziwym myśliwym. Wszystko to trwa dość długo, ale w swoim czasie kandydat na myśliwego naprawiał sprzęt RTV przewodniczącemu koła łowieckiego, więc... uroczyste pana Miecicia pasowano na myśliwego.

Do tragedii doszło kilka tygodni później. Podczas polowania Mieczysław Romaniuk z premedytacją - tak zeznali świadkowie - oddał kilka strzałów w kierunku myśliwego Zdzisława P., który w wyniku postrzału stracił życie.

- No i masz za moje krzywdy - powiedział Romaniuk, kiedy twarz zabitego nakryto białym prześcieradłem...

Prowadzący śledztwo nie mieli najmniejszych kłopotów z dowiedzeniem winy. Pan Romaniuk zadeklarował pełną współpracę w ujawnieniu przestępce. Otóż myśliwym, który zginął z ręki naszego bohatera był, - szef spółki. Szef, który dość skutecznie uwiódł żonę Romaniuka...

- Nie mogłem mu tego darować. Kiedy żona oficjalnie przyznała się do romansu, wiedziałem, że jedynym sposobem na uratowanie małżeństwa, będzie zniknięcie tego faceta. Sam nie wiem kiedy pojawiła się myśl, żeby go po prostu zabić, tak jak zabija się muchy na oknie. Próbowalem wkręcić się do spółki, gdzie on rządził, ale nie udało mi się. Chodziłem za nim w dzień i niekiedy w nocy. Po miesiącu znalazłem jego dokładny rozkład zajęć. Gdybym był doświadczonym detektywem, to zdobyłbym materiały - nawet zdjęciowe, które rzuciłbym żonie pod nogi. Ten gagatek sypiał nie tylko z moją... Może gdybym był odważniejszy, to już wcześniej podbiegłbym do niego i trzasnął cegłą w łeb, bo na to zasłużył, ale ja z natury jestem człowiekiem tchórzliwym... Któregoś razu

spotkałem tego łobuza u...znajomego. Ubrani jak żołnierze, z bronią, jechali gdzieś. Po kilku dniach znów spotkałem koleśka i z głupia frant zapytałem go, gdzie wtedy szedł. Odpowiedział, że na polowanie itp. Zapytałem się, czy ja też mógłbym? Chyba czuł się w jakiś sposób zobowiązany, bo powiedział, że zobaczy, co się da zrobić...

W śledztwie okazało się, że Romaniuk kochanka swojej żony próbował zabić na dwóch poprzednich polowaniach. Nie dopisywało mu szczęście, ale robił to na tyle dyskretnie, że świszczące koło głowy kule, nie wzbudzały jakichkolwiek podejrzeń właściciela spółki.

- Pewnego razu, niedaleko Jawora, tylko cud sprawił, że Zdzisław P. nie został zabity. Czekal na grube zwierze, po coś się schylił i kula wymierzona idealnie w głowę trafiła w pień drzewa. Myśliwi na polowaniach niejedno widzieli, więc ten strzał potraktowali jako przypadek. Nawet nie interesowano się, kto był tym strzelcem...

Żona Mieczysława Romaniuka nie okazała bynajmniej współczucia dla męża.

- I on się ludził, że jak zabije Zdzisłaka, to ja będę mu już wierna? Nie byłoby tego, byłby inny. Jak długo można żyć jak w klasztorze: tylko pracą i jego drobnymi chałturkami przy naprawie video? Mówię mu: "pojedziemy na wczasy, gdzieś na południe Europy" - a było nas stać - on nie, bo ile czasu nam zajmie ułożenie nowej kupki pieniędzy. A czy ten szmal ja do grobu wezmę?

Sąsiadka słyszała, jak Romaniukowa mówiła w sklepie, że nareszcie uwolniła się od męża i to dzięki niemu. Zresztą niebawem żona Romaniuka chce wnieść sprawę o rozwód...

Na pogrzebie szefa spółki Romaniukowej nie było. Kilka dni później widziano ją na premierze w legnickim teatrze z jakimś mężczyzną. Może to tylko jej krewny?

CZY W POLSCE SĄ DOMY, KTÓRE ZABIJAJĄ?

Kilka lat temu we Francji, a ostatnio w Polsce, furrorę robi książka Rogera de Laffresta "Domy, które zabijają". Autor próbuje w niej wyjaśnić, dlaczego w jednych domach czujemy się dobrze, jesteśmy odprężeni, zadowoleni, a w innych zaczynamy chorować, odczuwamy niepokój i lęk. Szczególnie tajemniczo przedstawia się sprawa tak zwanych domów z rakiem. Kolejni lokatorzy takich domów zapadają na choroby nowotworowe i nie można tego wyjaśnić żadną przyczyną geologiczną, chemiczną, elektromagnetyczną, promieniowaniem

ziemskim czy kosmicznym. Ściany takich domów zachowują...pamięć choroby. Promieniują zatem falami, które niszczą nasz system obronny. Co więcej, fale takie można zmierzyć, ich długość jest znana fizykom. Długość fali emitowanej przez komórkę zaatakowaną przez raka wynosi 4814 angstromów. Zdrowa komórka naszego organizmu - twierdzi pan Lafforest - ma tę samą długość fal co czerwony kolor widma słonecznego czyli 6200 do 7000 angstromów. Komórki chore, wirusy i bakterie zawsze poniżej 6000.

Te bardzo konkretne informacje zawarte w książce francuskiego autora wywołały entuzjazm wśród polskich psychotroniczistów. Są m.in. punktem wyjścia do rozwiązań w kręgach zainteresowanych osiągnięciami medycyny nieformalnej, jak pomoc polskiej onkologii, jak zahamować niebezpieczną falę wzrostu zachorowań nowotworowych w Polsce. A dane dotyczące tego wzrostu są na tyle alarmujące, by się nimi przejmowali nie tylko psy-



Pani domu

Dzisiaj,
zamiast tradycyjnych
porad
**WSZYSTKIM
PANIOM**
życzenia wszelkiej
pomyślności z okazji
Święta Kobiet
składa
Redakcja "GL"

Bukiet frazdek na Dzień Kobiet

Proste

Po co Bóg dobry stworzył
niewiastę?!
Mędrzy głowili się wciąż latami...
A to jest przecież takie proste:
by Adam nie ganiał w raj u za-
malpami!

Panaceum

Nie ulega to dla mnie żadnej
wątpliwości,
gdyby kobiety wzięły wszystko
w swoje ręce,
to dla zapewnienia szczęścia
ludzkości,
nie trzeba by było już niczego
więcej...

Pewny legniczanie

Trzy razy szczęśliwy był w
swoim życiu:
pierwszy - gdy poznał ją pewnym
rankiem,
drugi - gdy ślubną związał się
nią,
trzeci - gdy w Polskę poszła z
kochankiem...

Skromne życzenie

Kobietę, z żebra Adama poczętą!
(i też z nim razem wyrzuconą
z raju!)
Jednego Ci życzę w Dniu
Twojego Święta:
byś mogła żyć wreszcie w
normalnym kraju...

Cyniczna

Kobietom dziś życzyć samych
pomyślności,
gdy trwają wciąż(?) rządy z
pnia "Solidarności"!!?

Liryczna

Jedno króciuteńkie zdanie,
które skreślił Twoja ręka,
więcej czasem warte dla mnie
niż cała literatura piękna!
(bef)

HOROSKOP NA WEEKEND



KOZIOROŻEC

Twoje plany inwestycyjne mają wszelkie
znamiona powodzenia. Przed Wami
dobry okres. Chyba warto wziąć pod
uwagę opinię Panny, bo być może to
ona skieruje Wasze myśli na najlepsze
tory.



WODNIK

Już wychodzisz z tego okresu, który
przysporzył Ci wielu zmartwień i go-
ryczy. Masz przed sobą dobry czas na
załatwienie zaległości i wyjście na
prostą. Tylko Wodniki zaczynające
swoją działalność w biznesie przeżyją
chwilową bessę. Dobre znaki to Byk i
Skorpion.



RYBY

Wchodzicie w najlepszy czas własnej
pomysłowości, błyskotliwości i aktywności
zawodowej. Powiniście szybko zebrać
owoce tych dobrych cech osobowości,
jednakże pod warunkiem, że wdrożycie
się do koniecznych wymagań dyscypliny



BARAN

Dzięki opanowaniu skomplikowanej
sytuacji, jaka towarzyszyła Ci od początku
roku, teraz możesz śmiało planować i
inwestować w interes, który się bardzo
dobrze zapowiada. Wszystko wskazuje
na to, że kapitał będziesz pomnażał za
sprawą dobrych układów partnerskich z
Koziorożcem lub Strzelcem.



BYK

Nigdy nie byłeś flegmatykiem, a
ostatnio masz tak zmienne nastroje, że
nawet znający Cię dobrze partnerzy nie
wiedzą, jak do Ciebie podejść, aby zmo-
bilizować Cię do działania i usys-
tematyzowania Twego otoczenia.
Przyjazny jest Lew.



BLIŹNIĘTA

Wasza nerwowość i nadmierna aktywność
mogą czasem stanąć na przeszkodzie w
planowaniu akcji, wymagających stabilności
układów towarzyskich. Zaufajcie dobrze
już poznanym Rybom lub Wadze.
Dobre perspektywy w biznesie.



RAK

Układy z Wodnikiem już owocują
udanymi przedsięwzięciami. Twoja
dobra passa potrwa do końca marca.
Więcej obowiązków złoży na barki
partnera. Nie marnuj własnej aktywności
i pomysłowości na niepotrzebne utarczki.



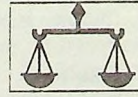
LEW

Inwestycja okazała się niezbyt udana.
Zbyt szybko przystałeś na warunki
partnerów, którym przyswiewałeś interes
jednostronny. Trzeba czasem ponieść
straty, ale najlepiej uczyć się na
własnych błędach. Sprzyjają Ci Byk i
Skorpion.



PANNA

Przed Tobą czas swobodnego oddechu
i zbierania owoców mądrej decyzji.
Dopiero teraz możesz pomyśleć o odpo-
czynku, może wspólnym wyjeździe z
rodziną, ponieważ wszystkim Wam brakuje
rozrywki, odprężenia i radości ze wspólnego
obcowania.



WAGA

Jesteś urodzonym dyplomata i
człowiekiem sukcesu. Sam mogłeś się o
tym przekonać w ostatnim czasie, kiedy
podejmowałeś decyzje o wielkim przed-
sięwzięciu, stosunkach z partnerami
handlowymi oraz planach na przyszłość.
Nic nie może zmącić Twojego dobrego
humoru i świetnego samopoczucia.



SKORPION

Końcówka tygodnia raczej spokojna,
bez wielkich emocji związanych z
planowaniem, inwestycjami czy podróżami
służbowymi. Teraz zbierz siły do podjęcia
nowych interesów i przyjrzyj się uważnie
postępowaniu Lwa i Wodnika, którzy
mogą być Twoimi przewodnikami.

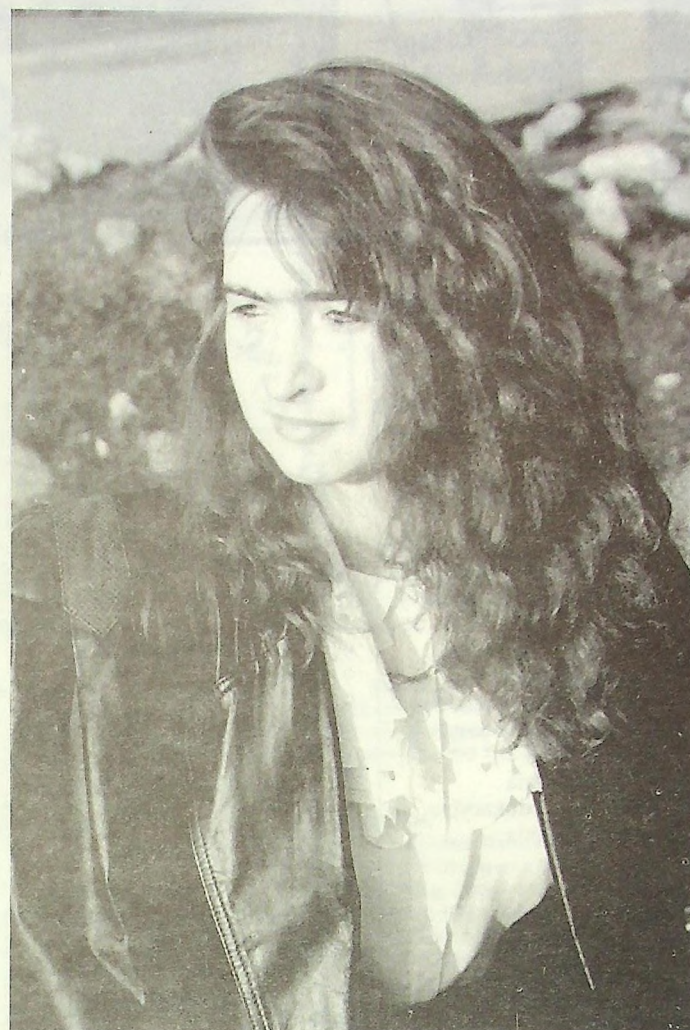


STRZELEC

Zapowiada się dla Ciebie okres
niezwykłego wprost szaleństwa finan-
sowego. Wygląda na to, że nie będą to
straty, ale zyski. Wszystko zależy od
Ciebie i rozłady w Twoich
dotychczasowych planach. Nowe idee
wymagają całkowitego przeorganizowa-
nia dotychczasowego planu współpracy
z Baranem i dość oportunistycznym
Rakiem.

Legniczanka

Barbara



Fot. Stanisław Celoch

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -
- "V. I. WARSHAWSKI (USA),
godz. 16.00, 18.00 i 20.00
- "Piast"
- "THE FISHER KING" (USA),
godz. 9.00, 12.00, 14.30, 17.00
i 19.15

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

"Teatr Wenecki", godz. 18.00
(duża scena).
"Gdyby do szkoły chodziły
anioły" - kabaret dla dzieci,
godz. 16.00 - niedziela (scena
w Ratuszu).

MDK "Dom Harcerza"

"Film video - "Poszukiwacze
zaginionej arki" godz. 15.00 -
piątek
"Z uśmiechem i kwiatkiem dla
pracujących kobiet", godz. 10.00
- sobota.

Warto obejrzeć:

W Okręgowym Muzeum
Miedzi w Legnicy wystawę
miedziorytów ze zbiorów
własnych - "Atelier Skórczewski".

Warto pójść

Na koncert zespołu "DZEM",
który wystąpi już jutro w
lubińskim "Zurawiu" o godz.
18.00. Zapraszamy.

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

Wieczorami legnicką
"dzielnicą cudów" w rejonie
ulicy Czarnieckiego (d. Czarnieckiego),
gdzie nietrudno zostać
okradzionym albo nawet i nieźle
oberwać.

MDK

ul. Mickiewicza

"Filatelistyczne spotkania" pre-
zentacja najnowszych edycji
znaczków polskich, godz. 10.00
- niedziela.
W piątek o godz. 16.00
przedsezonalne spotkanie leg-
nickich żeglarzy.

DZKM "Żuraw" w Lubinie

"Czy kto widział Dziuba" -
program kabaretowy dla dzieci,
godz. 10.00 i 11.30 - piątek.
Konkurs recytatorski, godz. 11.00
- piątek (kawiarnia).
Koncert zespołu "Dzem", godz.
18.00 - piątek.
III Festiwal Piosenki
Przedszkolnej (koncert galowy),
godz. 16.00 - niedziela.

Galeria Sztuki Współczesnej - BWA

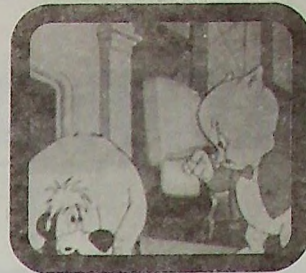
Fundacja TÓTART prezentuje
gdańskie środowisko
metafizyczno-społeczne w
składzie: Andrzej Awsiej, Arek
Drewa, Joanna Kabala, Paweł
Konnak, oraz Zbigniew Sajnog,
przedstawiają kilkugodzinny
pokaz już w najbliższy piątek o
godz. 18.00

SDK "Kopernik"

Spotkanie Klubu Badań Zjawisk
Nieznanych, godz. 17.00 - piątek.
Projekcja bajek video, godz.
11.00 - sobota.

Warto spróbować

SDK "Kopernik" przyjmuje
zapisy do sekcji: szachowej,
tanecznej, plastycznej, mode-
larstwa lotniczego, kompute-
rowej, kulinarnej oraz na zajęcia
na basenie.



**Piątek
6 marca**

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Szkoła dla rodziców
10.00 Serial filmowy
11.00 Szkoła dla rodziców
11.15 Program publicystyczny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Ciuchcia
17.05 Muzzy
17.15 Teleexpress
17.35 Laboratorium
17.55 Za kierownicą
18.00 "Dziedzictwo
Guldenburgów" serial
18.45 Łoża
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 **Serial filmowy**
21.05 Polskie ZOO
21.20 Mag. 60/90
21.50 Pr. publicystyczny
22.15 Raport
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Siódemka w Jedyńce
24.00 Noc z gwiazdami
2.00 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 TV Biznes
8.15 "Pif i Herkules" serial
8.40 Świat Kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial
10.00 CNN
10.15 Język angielski (51)
10.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 "Pif i Herkules" serial
16.15 Krakowscy cudzoziemcy
16.30 Panorama
16.40 "Benny Hill" serial
17.05 Film dok.
18.00-21.00 Programy regionalne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 **"Parnell" serial**
22.35 "Benny Hill" serial
23.00 Program rozrywkowy

**KANTOR
WYMIANY
WALUT
"GANT"
Zaprasza
EURO-MARKET
ul. Najśw. Marii Panny
(dawna Rossenbergów)
CZYNNY
od 10.00 do 18.00**

**Sobota
7 marca**

Program I

7.25 Program dnia
7.30 Wieści
7.55 Wszystko o działce
8.20 Rynek- agro
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15
10.00 "Wojownicze żółwie Ninja"
10.25 Muzzy comes back
11.00 Świątynie przyrody
11.30 Z Polski rodem
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15- "Paryż"- film dokum.
13.00 Kocha...lubi...szanuje...
13.30 Świat i my
14.00 Walt Disney zaprasza
15.15 "Próba czasu- teatr
16.15 Butik
16.40 Czas rodzin
17.15 Teleexpress
17.35 Nowy magazyn
18.00 "W 80 dni dookoła
świata" - serial
18.50 Z kamerą wśród zwierząt
19.05 Małe wiadomości
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.20 **"Niebezpieczne związki"
film**
22.20 Przegląd wiadomości
tygodnia
22.35 Kariery i bariery
23.35 Sportowa Sobota
0.20 Jutro w programie
0.25 **"Siła Magnum" film**

Program II

7.30 Panorama
7.35 Kaliber'92
8.00 Rano
8.20 Historia cyrku
8.45 Ona - magazyn
9.10 Publicystyka
9.40 Tacy sami
10.00 "Papua Niugini" film dok.
10.40 Magazyn przechodnia
11.00 PKF
11.10 "Do widzenia, do jutra"
film
13.00 Zwierzęta świata *
13.30 Seks w filmie
14.00 Video - junior
14.30 Rody polskie
15.15 Studio sport
16.00 Program dnia
16.05 6 z 49
16.25 Lodowanie Totolotka
16.30 Panorama
16.40 Za chwilę dalszy ciąg
programu
17.05 "Nędznicy" serial
18.00 Program lokalny
18.30 Telegielda
19.20 Gość Dwójki
19.30 Galeria Dwójki
20.00 Muzyka, moja miłość
21.00 Panorama
21.30 Camerata 2
22.20 **"Człowiek z hotelu Ritz"
serial**
23.10 Gwiazdy światowego jazzu
24.00 Panorama

**Niedziela
8 marca**

Program I

7.55 Program dnia
8.00 Rolnictwo na świecie
8.35 Notowania
9.00 Teleranek
9.55 Muzzy
10.00 "Operacja Mozart" film
10.30 "Rzeka żółta" serial
11.20 TV koncert życzeń
11.50 Magazyn "Morze"
12.20 Tydzień
13.00 "Ballada o Kasi i drzewie"
teatr
14.00 W Starym Kinie
15.30 Studio sport
16.30 Pieprz i wanilia
17.15 Teleexpress
17.35 7 dni Świat
18.05 "Paradise, znaczy raj"
serial
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 **"Rodzina Straussów"
serial**
21.05 Sportowa niedziela
21.35 Kabaret Olgi Lipińskiej
22.35 Film animowany
23.05 Pożegnanie z Lombardem
0.05 Jutro w Programie

Program II

7.30 Przegląd tygodnia
8.00 "Rodzina Straussów" serial
9.00 Powitanie
9.10 Rebusy
10.30 "Ulica Sezamkowa" serial
11.30 Rockowe spotkania
11.50 Zwierzęta wokół nas
12.20 Fedora i kapłanki
12.40 Podróże w czasie i
przestrzeni
13.30 Magazyn moto
14.00 Klub Yuppies
14.25 Studio sport
15.10 Śpięcie
15.25 "Nonni i Manni" film
16.15 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Minilista przebojów
17.10 Program rozrywkowy
18.10 Bliżej świata
19.00 Laureat: Piotr Pławner
20.00 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.30 Gość Dwójki
21.40 **"Cigalon" film**
23.10 Program artystyczny
24.00 Panorama

**KURSY
WALUT
6 marca 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.200 13.350
DM 7.880 7.950**

**Poniedziałek
9 marca**

Program I

13.30 Wiadomości
13.40 Program dnia
13.45-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 LUZ
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" serial
18.30 Kraje, narody, wydarzenia
19.00 Zielona linia
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 **"Obywatel Pekosiewicz"
teatr**
22.00 Leksykon polskiej muzyki
rozrywkowej
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 "Śmiertelna gra" dramat
0.25 "Pacjentka"
0.30 Jutro w programie

Program II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.15 "Rafael" serial
17.40 Ojczyzna - polszczyzna
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" serial
19.00 "Pokolenia" - serial
19.20 Fotel Dwójki
19.30 Język niemiecki
20.00 Wielka piłka
20.30 Sąsiedzi
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Wydarzenie tygodnia
22.10 Non stop kolor
23.45 Piosenka aktorska
Wrocław'92
24.00 Panorama

**RADIO
LEGNICA**

UKF 67,8 MHz
Godziny emisji 6.00-24.00

W programie m.in.:

Piątek, 6.03.

Serwisy informacyjne: 6.30-9.00
co pół godziny, 9.00-18.00 co
godzinę
6.00-10.00 - Blok poranny: stałe
połączenia telefoniczne z Komendą
Rejonową Straży Pożarnej
i z Policją. Goście, rozmowy,
relacje, informacje lokalne i
prognoza pogody.
10.05-13.00 - Muzyka i infor-
macje
13.05-14.00 - Radio zabawa
14.05-16.00 - Kinoman - w
międzyczasie - 14.30 - 15.00 -
koncert życzeń - gratis
16.05-17.00 - Magazyn młodzieży
katolickiej
17.05-18.00 - Korepetycje dla
rodziców
18.05-20.00 - Muzyczne rema-
nenty - propozycje do listy
przebojów
20.00-24.00 - Ostro i ostrzej.

**Wtorek
10 marca**

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Gotowanie na ekranie
10.00 "Dynastia" serial
10.50 Gotowanie na ekranie
11.05 Sentymenty
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Tik Tak
16.55 Muzzy
17.15 Teleexpress
17.35 "Królik Bugs przed-
awia" serial
18.00 Film dokumentalny
19.00 Dlaczego płacimy po-
datek?
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 **"Dynastia" serial**
21.05 Studio publicystyczne
Jedyńki
22.15 Rock-Express
22.45 Wiadomości
23.00 Family Album
23.25 Wódka, pozwól żyć
23.50 Poezja na dobranoc
23.55 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 TV Biznes
8.15 "Denver ostatni dinozaur"
film
8.40 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial
10.00 CNN
10.15 Język francuski
10.45 Teleklinik
11.15 Rano
15.45 Powitanie
15.50 "Denver, ostatni dinozaur"
film
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Wrota donikąd reportaż
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Program lokalny
18.30 "Pod wspólnym dachem"
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Rozmowy o Rzeczy-
pospolitej
19.30 Język angielski
20.00 Wielki sport
20.30 Moje książki
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Przegląd Piosenki
Aktorskiej - Wrocław 92
22.00 "Finnegan, zacznij od
nowa!" film
23.50 Studio Przegląd Piosenki
Aktorskiej
24.00 Panorama

TVsat

INFORMATOR

**Piątek, Sobota,
Niedziela
6-8 marca 1992 r.**

Wsch.Sl.6.13 Wsch.Ks.6.00
Zach.Sl.17.23 Zach.Ks.18.49

**ŚRODA
11 marca**

Program I

0.00 Dzień dobry
0.00 Wiadomości
1.00 Domowe przedszkole
4.00 Program dnia
4.55 Giełda pracy, giełda szans
0.00 "Jak cudne są wspomnienia"
1.00 Giełda pracy, giełda szans
1.15 W drugim planie
2.00 Wiadomości
2.10 Program dnia
2.15-16.10 TV Edukacyjna
6.10 Program dnia
6.15 Sami o sobie magazyn
6.45 "Wychowawca" serial
7.15 Teleexpress
7.35 Klinika zdrowego
żłowicka
8.00 "Sherlock Holmes i doktor
Watson" serial
8.30 Encyklopedia II wojny
wiatowej
9.15 Dobranoc
9.30 Wiadomości
0.05 Studio Sport
1.55 Reflex
2.10 "Pub"
2.45 Wiadomości
3.00 "Daleko od szosy" serial
4.00 Karuzela
0.05 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 TV Biznes
8.15 "Ulisses'31" film
8.40 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial
10.00 CNN
10.15 Język angielski
10.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 "Ulisses'31"
16.15 Z wiatrem i pod wiatr
16.30 Panorama
16.40 Meandry architektury
17.00 Losowanie Totolotka
17.05 "Era nuklearna" serial
18.00 Program lokalny
18.30 "Allo, allo" serial
19.05 "Pokolenia" serial
19.30 Język angielski
20.00 "Druga strona raj" serial
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 "Ostatnia taśma" - teatr
23.00 Przegląd Piosenki
Aktorskiej Wrocław'92
23.20 Program artystyczny
24.00 Panorama

**Czwartek
12 marca**

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Przyjemne z pożytecznym
10.00 "Gliniarz i prokurator"
serial
10.50 Przyjemne z pożytecznym
11.05 Po sześćdziesiątce
11.25 Azymut
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Zdarzenia
18.00 Serial filmowy
18.30 Film dokumentalny
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Gliniarz i prokurator"
serial
21.05 Pegaz
21.35 Telemuzak
22.05 Studio publicystyczne
22.45 Wiadomości
23.00 Deszczowa suita
23.50 Poezja na dobranoc
24.00 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 TV Biznes
8.15 "Nowe przygody He-Mana"
serial
8.40 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial
10.00 CNN
10.15 Język angielski
10.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 "Nową przygodę He-
Mana" serial
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Giełda
17.05 "Lourdes" film
17.30 "Sedlak" film
18.00 Program lokalny
18.30 "Zrobiła się piątka" serial
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Jaka konstytucja?
19.30 Język francuski
20.00 Wielki sport
20.30 Publicystyka
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.00 "Roztrwonione niebo"
film
23.40 Przegląd Piosenki
Aktorskiej Wrocław'92
24.00 Panorama

Piątek

RTL

6.00 Dzień dobry
6.30 Mag. poranny
8.30 Treff am Alex
9.05 Ojciec Murphy
9.55 Bogaci i piękni
10.20 Dr med. Marcus Welby
11.10 Kochany wujek Bill
11.35 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 Der Hammer
12.55 RTL Aktuell
13.00 Okropnie fajna rodzina
13.30 Santa Barbara
14.20 Die Springfield Story
15.05 Dallas
15.55 Chips
16.45 Riskant
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Durchgedreht
17.55 RTL Aktuell
18.00 Elf 99
18.45 RTL Aktuell
19.15 Pazifkyschwader 214
20.15 Tropikalna gorączka
21.10 Ein Schloss an Worth-
ersee
22.10 Gwizdek
23.05 Tutti Frutti
23.55 RTL Aktuell
24.00 Strip-tease
0.50 Walka z mafią
0.10 Madchen: Stillgestanden
1.30 Dziewczyna z przyjęcia
3.10 Tajemnica upióra z opery
4.00 Formula 1

MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo!
19.30 Teledyski Ray Cokes
21.00 Tears For Fears
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Sobota

RTL

6.00 Film rysunkowy
6.15 Nozzles
6.40 Serial animowany
7.10 Bajki z całego świata
7.35 Piff i Herkules
8.00 Konfetti
9.20 Klack-teleschow
10.10 Tom i Jerry Kids
10.35 Piotruś Pan
11.00 Marvel Universum
12.30 Michel Vailland
13.05 Serial animowany
13.30 Super Mario Brothers
14.00 Daktari
15.50 BJ i niedźwiedź
16.55 cena jest właściwa
17.45 Inside Bunte
18.15 Gopherowie

18.45 RTL Aktuell
19.15 Full House
20.15 Vier Fauste gegen Rio
22.05 Jak proszę
23.05 Raport o gospodyniach
domowych
0.35 Złe dziewczyny z Marsa
2.10 "M" magazyn
2.45 Raport o gospodyniach
domowych
4.05 Złe dziewczyny z Marsa
5.35 Kapitan Power i Żołnierze
Przyszłości

MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry
11.00 Nowości srebrnego ekranu
11.30 Przeboje zza Atlantyku
13.30 XPO
14.00 Przeboje Roland Orzabal
15.00 Teledyski
17.00 Gwiazdy muzyki w stylu
rap
18.00 Week in Rock
18.30 Nowości srebrnego ekranu
19.00 MTV's Braun European
Top 20
21.00 Saturday Night Live
22.00 Partyzonc
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Niedziela

RTL

6.00 Piotruś Pan
6.25 Die Finstone Kids
6.40 Tom i Jerry Kids
7.05 Miś Yogi
7.30 Scooby Doo
8.00 Li-la-Launebar
9.30 Gwiazdny rycerz
11.10 Sztuka i przesłanie
11.15 Talk Show
12.05 Edelhart Videoshow
12.30 Major Dad
13.00 Serial USA
13.30 Familie Muster
13.55 Ultraman - mein ge-
heimes ich
14.25 Quiz bibilijny
14.55 MuciCafe show
16.05 Karate Tiger
17.35 Serial USA
18.45 RTL Aktuell
19.10 Dzień jak żaden inny
20.15 Wesele jak z marzeń
21.45 Spiegel TV
22.35 Prime Time
22.50 Playboy Late Night
23.20 Godziny miłości
23.50 Zamek Pompon Rouge
0.15 Kanal 4
0.45 Film RFN
2.15 Die Unversohnlichen
3.35 Jedyka
5.05 After Hous
5.15 Elf99

MTV

8.00 Przeboje na dzień dooty
11.30 Przeboje Europejskie
13.30 XPO
14.00 Nowości srebrnego ekranu
14.30 Teledyski Ray Cokes
17.30 Tears For Fears
18.30 Week in Rock
19.00 MTV's US Top 20
21.00 120 Minutes - wywiady
23.00 XPO
23.30 Muzyka metalowa i
hardrockowa
2.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

IMIENINY

* Jordana, Klaudiusza, Róży
* Felicjty, Pawła, Tomasza
* Beaty, Jana, Wincentego

POGODA

Ciepło. Temperatura w
nocy +2° C, w dzień + 10°
C. Wiatr słaby, umiarkowany.
Ciśnienie wzrośnie.

TELEFONY: * Pogotowie Ra-
tunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Po-
gotowie Policyjne 997 * Pogotowie
Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe
992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe
232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłne
254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Tele-
wizyjny 612 * Taxi 210-99 * Informacja
PKP 910 * Inf. celna 208-68 * Inf. WPK
237-58 * Informacja turystyczna 288-74
* Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna
281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania
988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) *
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-
teryaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepłne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15
* Ratownictwa Górniczego 44-12-53 *
Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP
44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK
44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 *
Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-
11 * Lecznica dla zwierząt (Pogotowie
Weteryaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 *
Ciepłne 33-48-69 * Pomoc drogowa
33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-
77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK
33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 *
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-
teryaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 *
Ciepłne 733 * Inf.
PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna
746 * Taxi 613 * Lecznica dla zwierząt
279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 *
Ciepłne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS
28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro
paszportowe 280-55 * Taxi 919 *
Lecznica dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 *
Ciepłne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS
449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią :

* Głogów - piątek, sobota,
niedziela, przy ul. Moreinka, tel.
33-31-63

* Legnica - piątek, przy ul.
Matejki, tel. 239-71, sobota,
przy ul. Złotoryjskiej, tel.
257-72, niedziela, przy ul. Dzien-
nikarskiej, tel. 246-16

* Lubin - piątek, przy ul.
Gwarków, tel. 42-27-76, sobota,
przy ul. Leszczyńskiej, tel. 44-
22-42, niedziela, przy ul. Armii
Czerwonej, tel. 44-40-26.

WIO... STRAŻNIKU!



Fot. Stanisław Celoch

4 marca o godzinie 12.00 w Rzeszotarach jadący nieostrożnie peugeotem Marian N., w czasie wyprzedzania, uderzył w skręcającego prawidłowo zila. Pasażerka Danuta D. z urazem głowy została przewieziona do szpitala. Samochód należał do Straży Miejskiej w Polkowicach.

Jak mówią dobrze poinformowani jest to już drugi przypadek rozbicia służbowego wozu przez polkowickich strażników. Ta naprawa będzie kosztowała ok. 80 mln. zł.

Konkurs INFO-MUZ 2

Nie wiem, jak to się dzieje, ale wydaje się, że "GL" jest jedyną gazetą w naszym mieście, w której konkursy muzyczne pojawiają się praktycznie co tydzień. Nie chciałbym zapeszać i chwalić dnia przed zachodem słońca, ale miejmy nadzieję, że taki stan utrzyma się jeszcze przez jakiś czas.

W niniejszym konkursie zasada jest jedna. Nagroda ufundowana przez firmę "Info" przypadnie w udziale temu, kto prawidłowo odpowie na jedno tylko pytanie. Następnie nadesłane swoje odpowiedzi na kartce pocztowej w ciągu najbliższego tygodnia na

adres "GL". A teraz pytanie:
- W jakim mieście w USA znajduje się wytwórnia płytowa, dla której nagrywają m.in. N I R W A N A i SOUNDGARDEN?

Zwycięzcą w poprzednim konkursie został Adam Kwaśniewski z ulicy Batorego 11 w Legnicy. Serdecznie gratuluję i, tradycyjnie już, podaję prawidłową odpowiedź na pytanie z tamtego konkursu:

- Ostatnią, studyjną płytą brytyjskiego zespołu QUEEN był album pt. "INUENDO" z 1991 roku.

Thick

Piękna mowa

W ośrodkach pełniących pewne rejonowe funkcje (Lubin, Głogów, Jawor, Złotoryja) trwają przygotowania do turniejów "żywego słowa" po zakończeniu środowiskowych (w szkołach, bursach, klubach) eliminacjach.

Ci którzy cenią sobie zamilowanie do poprawnego, wyinterpretowanego wygłaszania tekstów zdają sobie sprawę, że wzrasta "wzięcie" na ładne mówienie. Tworzą się przecież nowe rozgłośnie radiowe, powstają stacje telewizyjne, w których trzeba lektorów, spikerów, prowadzących programy... Ludzie biznesu także zauważają, że ładna, czysta mowa zwiększa komunikatywność, a w ślad za tym wzrasta skuteczność załatwiania spraw.

Do konkursu recyta-

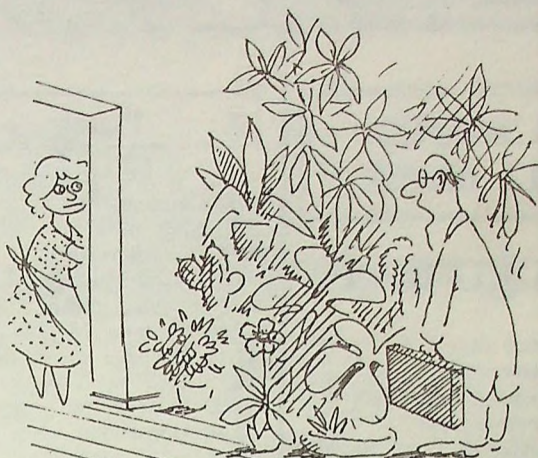
torskiego przenikają więc echa gospodarki rynkowej. Ładna mowa zaczyna się opłacać. W związku z tym, konkursem zaczynają interesować się nie tylko kandydaci na aktorów... Najlepsi z eliminacji rejonowych spotkają się na wojewódzkim turnieju 4 kwietnia br. w Centrum Sztuki - Teatr-Dramatyczny. Tradycyjnie, jak w latach poprzednich, tak i w tym - XXXVII Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim wykonawców oceniać się będzie w dwu grupach: młodzieży uczącej się i dorosłych. Konkurs promuje najlepszych recytatorów oraz odtwórców poezji śpiewanej.

slatro

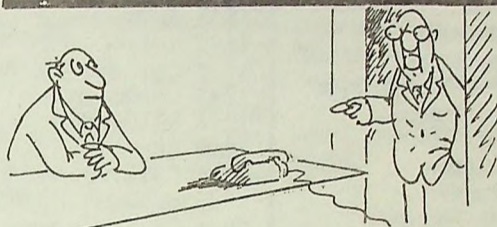
GAZETA LEGNICKA-dziennik województwa legnickiego.Nr indeksu::34804x
LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, fax 297-86
Redaktor naczelny: Witold Podedworny
Wydawnictwo "Alfa" sp. z o.o.
Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800 - 11080-136
Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2., tel. 222-43, tlx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacje o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe

GAZETKA LEGNICKA

RYSUJE ZBIGNIEW JUJKA



GODETIA GRANDIFLORA ZASUSZONA, HELI
CHRYSUM BRACTEATUM PRZEWODNIONE,
ARVINGUS SILVESTER ZANIEDBANY...!



ŻADNYCH DYREKTYW Z WASHINGTONU NIE
BĘDZIE, NIECH PAN SIĘ BIERZE DO ROBOTY



DODAC DO TEGO
KOSZTY LECZENIA
KONTUZJI TO FAKTYCZN.
BARDZO DROGI SPORT



TAK JEST, PAN PREMIER SPOTKAŁ
SIĘ Z PANIEM PREZYDENTEM, PROSZĘ
PODKREŚLIĆ, ŻE OFIAR NIE BYŁO



SAM MÓWILEŚ, ŻE PRZYDAŁ
BY SIĘ JAKIŚ SPONSOR

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 47

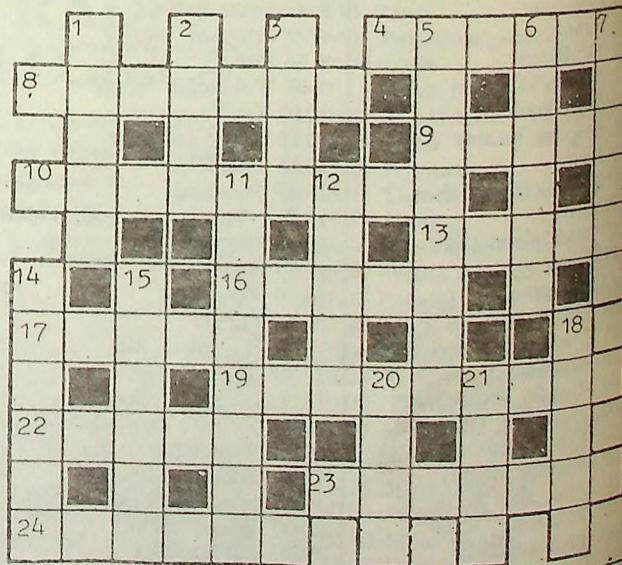
(Pół żartem, pół serio)

Poziomo:

4. smocnij
8. pióro z ptaka
9. słuszna
10. szermierz z listą
13. stuletnia pokrywa
16. roślinna butelka
17. pod nosem młokosa
19. hodowla tylochodów
22. materiał na suknię
23. węgielka z marą
24. archipelag na anty

Pionowo:

1. część stolicy bratanków
2. przejmujący do szpiku kości
3. państwo wzrostu dzieci
5. obszekeiwana w przysłowiu
6. uwiąz
7. twórca miłości bez miłości
11. rośnie nie tylko latem
12. plan na papierze
14. druk przysparzający pieniądze
15. mowa z kotem
18. mleko w winie owocowym
20. z "ę" nie jest przeciw
21. kopnięty kwadrat



Rozwiązanie krzyżówki
z nr 43

Poziomo: Korsze, lapsus, przypowiadka, lornetka, obój, Łemek, kolka, rdza, następcza, manifestantka, srebro, stonka

Pionowo: kapela, rozgrzeszenie, zapiecek, Adam, sztabkapitan, stacja, kwoka, kontrakt, py-mas, farsz, parada, efor